Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK IX | ŁÓDŹ, WTOREK, 23-go CZERWCA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 170

Wybory w okręgu płockim

przyniosły zdecydowaną porażkę ugrupowaniom Centrolewu.

Listy № 1 i 7 uzyskały po 2 mandaty, stronnictwo narodowe 1 mandat Klub B.B. zdobył o 5 tys. głosów więcej, niż w poprzednich wyborach.

Płock, 22 czerwca

Wybory uzupełniające do sejmu odbywały się w całkowitym spokoju i władze bezpieczeństwa nigdzie nie były zmuszone do interwencji.

W samym Płocku nic zewnętrznie nie wskazywało, że odbywają się wybory. Ruch na mieście normalny, zwykły niedzielny. Frekwencja przy urnach wyborczych nikła rano, w godzinach południowych nieco wzrosła, by po godzinie 14 znów spaść. Po południu wyborcy nieco liczniej stawili się przy urnach.

W godzinach popołudniowych zaczęły nadchodzić do Płocka pierwsze meldunki, z których wynikało, że we wszystkich 53 obwodach wyborczych frekwencja przy urnach jest słaba.

Osada Bielsk z orkiestra na czele poszła do urny wyborczej. Wszyscy mieszkańcy Bielska jawnie głosowali na listę Nr. 1.

★

Ostateczne obliczenia wyników uzupełniających wyborów do sejmu w okręgu Nr. 9 Płock—Sierpc—Rypin—Płońsk wykazują następujące ilości głosów, oddanych na poszczególne listy, które uzyskały mandaty poselskie:

Lista Nr. 1 (B.B.W.R.) — 48.570 — 2 mandaty,

Lista Nr. 4 (Str. Nar.) — 31.397 — 1 mandat,

Lista Nr. 7 (Centrolew) — 49.736 — 2 mandaty.

W wyniku wyborów uderzyć musi

WZROST ILOŚCI GŁOSÓW ODDANYCH NA LISTE NR .1,

mimo nieprzebierającej w środkach agitacji stronnictw opozycyjnych, które nie cofały się przed składaniem na rząd i współpracujący z nim obóz całkowitej odpowiedzialności za światowy kryzys gospodarczy i konsekwencje, jakie wywołał on dla Polski. Przy wyborach poprzednich, odbytych w dniu 16-ym listopada ub. roku otrzymała lista Nr. 1 w okręgu płockim 43.495 głosów, a więc wzrost ilości głosów oddanych na tę listę wynosi około 5.000.

LISTA NR. 7,

na której figurowali kandydaci P.P.S. C.K.W.. stronnictw chłopskich i N.P.R.-prawicy otrzymała w poprzednich wyborach 63.095 głosów, a więc

OTRZYMAŁA OBECNIE O BLISKO 14.000 GŁOSÓW MNIEJ.

Lista Stronnictwa Narodowego była przy wyborach poprzednich z przyczyn formalnych unieważniona i dlatego porównania ilości głosów przeprowadzić się w sposób logiczny nie da.

Mandaty poselskie z okręgu płockiego uzyskali w wyniku wyborów posłowie: — Jan Rudowski (B.B.), Stefan Pomiarowski (B.B.), Władysław Rutkowski (Str. Nar.), Mieczysław Niedziałkowski (P.P.S., C.K.W.) i Józef Białoskórski (Klub Ludowy).

Cofnięcie specjalnych dodatków urzędniczych,

zostanie wprowadzone z dniem 1-go lipca, jako jeden ze środków zmierzających do utrzymania równowagi budżetowej.

Zarządzenie to nie dotyczy urzędników państwowych w Łodzi.

Warszawa, 22 czerwca.

Dowiadujemy się, że w wyniku przeprowadzonych na piątkowem posiedzeniu rady ministrów narad nad sytuacją budżetową i finansową państwa, wydany został szereg zarządzeń, mających na celu utrzymanie równowagi budżetowej.

Mocą jednego z tych zarządzeń z dniem 1-ym lipca r. b. cofnięte zostały dodatki specjalne do uposażeń urzędniczych, a mianowicie: dodatek stołeczny, dodatek budowlany i morski, oraz częściowo dodatek kresowy. istniejący na terenie Górnego Śląska, Gdyni, Helu i powiatu morskiego.

Zarządzenia te dają w wyniku zmniejszenie wydatków o około 55 miljonów złotych w stosunku rocznym.

***

W związku z zarządzeniami temi wystosował premjer Prystor do wszystkich ministrów następujące pismo okólne:

— Dla utrzymania równowagi budżetowej stało się rzeczą konieczną zmniejszenia sumy wydatków o 300 miljonów złotych.

Urzeczywistnienie tej kompresji budżetu daje się osiągnąć tylko na drodze poważnych ofiar.

Rozumiem, że w tej sytuacji uwaga zwraca się przedewszystkiem ku tym działom budżetu, które wyrażają się w największych stosunkowo cyfrach, jak naprzykład ku budżetowi wojskowemu i budżetowi szkolnictwa.

Zmniejszanie wydatków w tych działach osiągnęło jednak najdalszą granicę dopuszczalną. Wzgląd na obronność państwa nie pozwala na żadne dalsze redukcje w budżecie wojskowym, dalsze zaś zmniejszanie budżetu szkolnictwa **musiałoby doprowadzić do zredukowania kilku tysięcy szkół, — do czego dopuścić nie można.**

Dlatego też kompresje musiały tem głębiej sięgnąć w budżety resortów pozostałych i tem dotkliwiej dotknąć te ministerstwa i prace, przez nie prowadzone.

Lecz nawet i te najdalej przeprowadzone zmniejszenia wydatków rzeczowych i zredukowanie prac nie dały w ostatecznym wyniku cyfry, która osiągnięta być musi. **Zmniejszenie zaś wydatków, związane z pracą nad usprawnieniem i uproszczeniem administracji może przynieść praktyczne wyniki dopiero po upływie pewnego czasu, nieraz po szeregu miesięcy.**

Tymczasem w obecnej sytuacji konieczne jest uzyskanie wyników bez zwłoki.

Wobec tego, poza przeprowadzeniem restrykcji rzeczowych, rząd musiał się zdecydować **na zredukowanie dodatków do poborów urzędników, t. j. dodatków stołecznego, budowlanego i morskiego, oraz częściowo kresowego i portowego.**

Rozumiem i doceniam w pełni, jak dotkliwem jest to zarządzenie dla pracowników państwowych, których trudne położenie materjalne znam dobrze. Doceniam również w pełni konieczność zasadniczego uregulowania sprawy uposażeń pracowników państwowych w jej całokształcie.

Sytuacja finansowa państwa wymaga jednak w chwili obecnej zarządzeń radykalnych i dających wyniki natychmiastowe. Utrzymanie bowiem równowagi budżetowej jest i musi być naczelnym nakazem nietylko dla rządu, lecz i dla całego społeczeństwa. Na niej opiera się, jako na jednej z głównych podstaw stałość naszej waluty, zdobyta kosztem wielkich ofiar, poniesionych przez całe społeczeństwo i olbrzymiego wysiłku. Wszystkie zatem, nawet najbardziej skądinąd ważne sprawy życia państwowego, jak również i sprawy życia osobistego obywateli muszą być dziś temu naczelnemu nakazowi podporządkowane bezwzględnie. Dlatego też, domagając się dziś zarówno od kierowników resortów, jak i od pracowników tak ciężkich ofiar, wierzę, że, że znajdę zrozumienie z ich strony. Wierzę, że zarządzenia te przyjęte zostaną tak, jak zostały przez rząd wydane: — jako ciężka, lecz nieunikniona konieczność, której wymaga dobro całego państwa.

Proszę pana ministra, by wszyscy urzędnicy ministerstwa zostali o powyższem stanowisku rządu dokładnie poinformowani i oczekuję, że zarówno pan minister, jak i podwładni mu urzędnicy okażą ze swej strony całą energję i inicjatywę w osiągnięciu najskuteczniejszych oszczędności, których chwila obecna wymaga od wszystkich bez wyjątku.

Prezes Rady Ministrów

(—) Al. Prystor.

***

Do urzędników zatrudnionych w Łodzi

ZARZĄDZENIE TO NIE MA ZASTOSOWANIA,

gdyż w swoim czasie, mimo iż drożyzna wzrastała w Łodzi szybciej aniżeli w innych miastach, żadne dodatki specjalne do pensyj urzędników pracujących na terenie Łodzi lub województwa łódzkiego, nie były zastosowane

Paszport zagraniczny 200 zł.?

Sprawa jest już jakoby zadecydowana.

Warszawa, 22 czerwca.

Dowiadujemy się, że wbrew wszelkim zaprzeczeniom kół urzędowych, w łonie rządu istnieje jednak decyzja podwyższenia cen normalnych paszportów zagranicznych nietylko do 150

ALE NAWET DO 200 ZŁ.

Podwyższenie cen paszportów zagranicznych należy motywować koniecznością przysporzenia dochodów skarbowi.

Zniesienie rejentur prywatnych

przewiduje nowy projekt opracowywany przez min. spraw.

Warszawa, 22 czerwca.

Dowiadujemy się, że ministerstwo sprawiedliwości opracowuje projekt ustawy o upaństwowieniu rejentur. Ustawa ta zmienić ma radykalnie same podstawy ustroju rejentur w Polsce.

Według opinji projektodawców upaństwowienie rejentur przysporzyłoby państwu poważne dochody, pozatem doprowadziłoby do unormowania tej części administracji sądowej. Projekt ustawy o upaństwowieniu rejentur wzorowany jest na analogicznych ustawach, obowiązujących w innych państwach, gdyż na zachodzie Europy większość państw wprowadziła u siebie notarjaty państwowe, zamiast notarjatów prywatnych.

Gen. Składkowski ustąpił

Płk. Pieracki objął urzędowanie w ministersterstwie spraw wewnętrznych.

Warszawa, 22 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

P. Prezydent Rzplitej przychylając się do przedstawionej mu prośby o dymisję, zwolnił p. min. gen. Felicjana Sławoj-Składkowskiego z urzędu ministra spraw wewnętrznych.

Jednocześnie na wniosek p. prezesa rady ministrów p. Prezydent mianował p. min. Bronisława Pierackiego ministrem spraw wewnętrznych, który w dniu dzisiejszym objął urzędowanie.

Inicjatywa prez. Hoovera

jest sensacią polityczną, lecz jej urzeczywistnienie zwolniłoby w budżecie Polski tylko 40 miljonów złotych.

Warszawa, 22 czerwca.

W związku z oświadczeniem prezydenta Hoovera, w którem zapowiedział on w imieniu Stanów Zjednoczonych Am. Półn. odroczenie na jeden rok spłaty długów zaciągniętych u rządu Stanów Zjednoczonych — przedstawiciel Ajencji „Iskra" zwrócił się do osoby miarodajnej z prośbą o poinformowanie w jakim stopniu oświadczenie prezydenta Hoovera dotyczy interesów Polski.

— **Oświadczenie to stanowi bezwątpienia ewenement dnia dla wszystkich państw Europy,** które bez wyjątku znalazły się w okresie kryzysu gospodarczego i w takiej sytuacji finansowej, że nie mogą znaleźć pokrycia wydatków państwowych, przewidzianych w budżetach bieżących. Propozycja amerykańska — powiada nasz rozmówca — odnosi się tylko do długów państwowych, tedy do długów zaciągniętych przez rządy państw europejskich u rządu Stanów Zjednoczonych Am. Półn. — Nie odnosi się propozycja prezydenta Hoovera do długów zaciągniętych przez rządy europejskie **na prywatnym rynku finansowym amerykańskim.**

Z drugiej zaś strony propozycja prezydenta Hoovera stawia jako warunek zasadniczy jej wykonania, aby spłaty wszystkich długów należnych różnym państwom wierzycielskim zostały przez nie odroczone także na jeden rok.

Jeśli chodzi o Polskę, to nasz dług państwowy, z którym należałoby się liczyć w tym wypadku nie jest wielki w porównaniu z długami innych państw Europy. Gdyby propozycja prezydenta Hoovera **została przyjęta** przez wszystkie strony zainteresowane, powtarzam przez wszystkie, gdyż jest to, jak powiedziałem, państwowym warunkiem jej realizacji, a mam tu na myśli rząd francuski, który jest najbardziej zainteresowany, gdyż w razie realizacji projektu amerykańskiego byłby najbardziej pokrzywdzony — to **nasz skarb państwa zwolniłby sobie w bieżącym roku budżetowym sumę zaledwie 40 miljonów złotych.** Tyle bowiem wynosi okrągło rata, która przypada na skarb państwa polskiego z tytułu spłaty naszych długów międzynarodowych do końca bieżącego roku.

Naturalnie, że liczenie na zwolnienie tej sumy z budżetu już obecnie jest zupełnie iluzoryczne, gdyż **nie wiadomo jeszcze, jak państwa europejskie przyjmą propozycję amerykańskiego wierzyciela,** a pozatem owe 40 miljonów złotych mamy zapłacić dopiero za sześć miesięcy — kończy nasz informator.

—:o:—

Niemcy zadowolone

z oświadczenia prezydenta Hoovera

Berlin, 22 czerwca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Cała prasa niemiecka w obszernych komentarzach przyjmuje z wielkiem zadowoleniem sobotnie oświadczenie prez. Hoovera, zawierające propozycje odroczenia na 1 rok płatności długów między mocarstwami.

Dziennik wskazuje na korzystne przyjęcie propozycji Hoovera przez Anglję, Amerykę i Włochy, podkreślając, że urzeczywistnienie projektu amerykańskiego zależy obecnie od stanowiska Francji, która tutaj poniosłaby największe straty finansowe ze wszystkich państw europejskich.

Prez. Hoover projekt interpretuje w ten sposób, **że zwłoka w płatności dotyczyć ma zarówno części chronionych jak i nie chronionych spłat reparacyjnych.**

Organa skrajnie prawicowe upatrują w projekcie Hoovera tylko „odroczenie egzekucji". Zdaniem dzienników nacjonalistycznych, rząd Rzeszy nie wyzyskał wszystkich swych możliwości.

***

Berlin, 22 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Według doniesień „Berliner Tageblatt", rządy W. Brytanji, Włoch i Japonji wyraziły już swą zgodę na propozycję Hoovera.

Opinja publiczna we Francji

nie jest jednolita.

Paryż, 22 czerwca.

Prasa poranna omawia w dalszym ciągu propozycję prezydenta Hoovera w sprawie odroczenia spłaty długów wojennych. Dzienniki nacjonalistyczne traktują propozycję Hoovera dość chłodno, upatrując w niej głównie chęć przyjścia z pomocą Niemcom kosztem Francji.

„L'Ordre" pisze: Dziwnie gorące sympatie okazują Stany Zjednoczone jedynie Niemcom. Do takiej szczodrobliwości nie skłonią Francji Stany Zjednoczone, które w interesie Niemiec stawiają za warunek urzeczywistnienie swej propozycji, ażeby państwa, którym odroczonoby spłatę długów wojennych na rzecz Stanów Zjednoczonych na okres roku, zaniechały same na przeciąg tego czasu żądanie od Niemiec spłaty odszkodowań wojennych.

„La Gauche", organ umiarkowanej lewicy, wita z entuzjazmem inicjatywę prezydenta Hoovera. Dziennik widzi w tej propozycji triumf polityki Brianda, który zrozumiał, iż zagadnienie pokoju może być rozwiązane jedynie w płaszczyźnie międzynarodowej przez współpracę gospodarczo - finansową dawniejszych sojuszników z ich wczorajszymi wrogami.

Na rozszerzenie ram projektu

liczy rząd austrjacki.

Wiedeń, 22 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa wiedeńska omawiając orędzie prez. Hoovera w sprawie umów koalicyjnych i świadczeń reparacyjnych wyraża nadzieję, że zapowiedziane moratorjum obejmie wszystkie wogóle zobowiązania międzypaństwowe.

W ten sposób zyskałaby i Austrja, zwłaszcza w spłatach na rachunek kredytów żywnościowych i innych zobowiązań.

Marszałek Piłsudski

konferował z premjerem Prystorem.

Warszawa, 22 czerwca.

Dziś o godz. 1 po poł. przybył do prezydjum ministrów Marszałek Piłsudski, który odbył z premjerem Prystorem przeszło godzinną konferencję.

Pogłoski o likwidacji województw

są bezpodstawne.

Warszawa, 22 czerwca.

W związku z zamianowaniem dotychczasowego wojewody nowogrodzkiego Beczkowicza wojewodą wileńskim, ukazały się w prasie ponowne wiadomości o likwidacji kilku województw a między nimi również województwa nowogrodzkiego.

W przeciwieństwie do tych wiadomości dowiadujemy się, że ani województwo nowogrodzkie, ani żadne inne zlikwidowane nie będzie w ciągu najbliższego czasu.

Według naszych informacji, wojewodą nowogrodzkim zostanie jeden z wojskowych w randze pułkownika, obecnie dowodzący jednym z pułków w Małopolsce.

Kredyty

Francji dla Hiszpanji.

Madryt, 22 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Gubernator Banku Hiszpańskiego po powrocie z Paryża oświadczył, że Bank Francuski udzieli wkrótce Hiszpanji nowych kredytów w wysokości 600 miljonów franków.

Wybryki nacjonalistów niemieckich.

Królewiec, 22 czerwca.

Podczas uroczystości poświęcenia sztandaru związku Reichsbanner'u w N.borgu w Prusach wschodnich spalono chorągiew państwową.

Mistrz gry politycznej.

Na południu Francji w małem miasteczku Gourdon, okręgu wyborczym byłego ministra i przywódcy radykalnego, Ludwika Malvy'ego, odbył się bankiet byłych kombatantów, którego główną atrakcją miało być **przemówienie Arystydesa Brianda.**

Mowa ta jeszcze przed wygłoszeniem stała się przedmiotem gwałtownej polemiki. — Pisma prawicowe wyrażały zdziwienie i oburzenie z tego powodu, że minister spraw zagranicznych wystąpi na manifestacji zorganizowanej głównie przez polityków opozycyjnych. Obawiano się, że będzie to wstęp do owej **„wędrówki z kijem pielgrzymim w ręku"**, do której koła lewicowe zachęcały Brianda, pragnąc, aby po porażce w Wersalu podał się do dymisji i stanął na czele akcji politycznej bloku lewicowego o pokój i zwycięstwo przy wyborach do Izby Deputowanych w r. 1932.

Briand uczynił jak zwykle — **wybrał drogę własną, pośrednią, wyczekującą:** pozostał w rządzie, ale w bankiecie o charakterze lewicowym wziął udział.

Manifestacja ta stała się wielkim jego osobistym sukcesem. Kilkutysięczne miasteczko Gourdon zalane zostało trzydziestotysięcznym tłumem. Setki aut przywiozły uczestników z dalszych okolic. Wybudowano olbrzymi hangar, mający pomieścić kilka tysięcy biesiadników. Restauratorzy przygotowali centnary mięsa, beczki sera i sardynek, baryły wina, zarżnęli tysiące kurcząt.

Briand wygłosił pełne polotu przemówienie **na cześć pokoju.** Nie wchodził w szczegóły, ale nawiązał kontakt z tysiącami słuchaczy i dowiódł, **że stawszy się mężem stanu nie utracił kwalifikacji świetnego agitatora.**

Na drugi dzień po tej lewicowej owacji wymierzona przeciw Briandowi interpelacja prawicowego posła Franklin - Bouillon'a odparta została głosami większości prawicowo - centrowej. Lewica głosowała przeciw rządowi, ale prasa lewicowa, która po Wersalu oczekiwała i pragnęła dymisji Brianda, obecnie — po Gourdon — **solidaryzuje się z nim goręcej, niż kiedykolwiek.**

Zwalcza rząd, ale popiera zasiadającego w nim ministra spraw zagranicznych. Natomiast większość prawicowo-centrowa popiera rząd — a tem samem wyjąwszy paru partyzantów, jak Ludwik Marin i Franklin - Bouillon, popiera Brianda, mimo, że obawia się go i nie ma do niego zaufania.

Lewica aprobuje politykę Brianda, widzi w nim główny swój atut wyborczy i wodza swojej większości, którą spodziewa się zdobyć w roku 1932. **Prawica woli go mieć w swojm rządzie, niż przeciw sobie**, jako nieskrępowanego obowiązkami ministerjalnemi wodza lewicy. Premjer Laval i inni ministrowie centrowi i pochodzący z lewicy, widzą w Briandzie kładkę, po której w razie potrzeby będą mogli powrócić na lewą stronę.

Briand stanowi obecnie oś dla konstelacyj politycznych, punkt zbieżny dwu możliwych, a zwalczających się większości. Idzie swoją drogą ostrożnie, powoli, nie spiesząc się i nie denerwując. Zasiada w rządzie **jednej większości — i pomaga przygotowywać drugą.**

Zdenerwowani partnerzy próbują zaglądać w zakryte jego karty, skłonić go do natychmiastowej decyzji. Małe miasteczko Gourdon stało się przez dzień ośrodkiem Francji — i poniekąd Europy. Urządzono specjalny urząd pocztowy ze specjalnemi linjami telegraficznemi i telefonicznemi dla wielu tuzinów przybyłych dziennikarzy.

A stary Briand nie spieszy się. **Nie powie niepotrzebnego słowa, nie zrobi przedwczesnego kroku. Jest mistrzowskim żonglerem w grze, w której chodzi** o losy nietylko Francji, ale Europy i świata.

Unja celna polsko-niemiecko-austrjacka?

Sensacyjny pomysł znanego polityka francuskiego p. Henryka de Jouvenela.

„La Revue des Vivants", miesięcznik, redagowany przez b. ministra francuskiego Henry de Jouvenela poświęca swój ostatni numer zagadnieniom unji celnej. Jedno z pism wiedeńskich podaje wyjątek z artykułu ministra Jouvenela, z którego dowiadujemy się o niezwykłej koncepcji francuskiego dziennikarza i dyplomaty, a mianowicie — **stworzenia unji celnej polsko-austrjacko-niemieckiej.**

Wywody ministra Jouvenela podajemy w obszernem streszczeniu, wstrzymując się narazie od komentarzy:

Sprawa unji celnej austrjacko-niemieckiej została przekazana, jak wiadomo, międzynarodowemu trybunałowi w Hadze dla zbadania jej strony prawnej, w zależności od traktatu w Saint Germain. Narazie zatem nie można o tem zagadnieniu się rozwodzić. Niema jednak wątpliwości, że gdyby nawet trybunał haski opowiedział się w tym sensie, iż unja celna nie jest sprzeczna z protokułem w St. Germain, to jednak wprowadzenie unji w życie spotkałoby się z b. gorącemi protestami. Te same protesty stałyby się głośne, gdyby naprzykład, Francja zawarła unję celną z Belgją.

Jest rzeczą zupełnie naturalną, że rozlegają się protesty polityczne z chwilą pewnych posunięć gospodarczych między dwoma państwami.

Zapobiec takiemu biegowi wypadków byłoby przedsięwzięciem nader niebezpiecznem. Jeżeli skazujemy Europę na wegetowanie, to **sami tworzymy sytuację, której skutkiem jest rewolucja, anarchja i wojna domowa.** Albo kraje wschodniej i środkowej Europy złączą się z Niemcami unją celną, albo też **kapitalizm wykaże swą niezdolność do organizacji gospodarki i Europa środkowa stanie się krok za krokiem jedną z republik Sowietów.** Już z tego względu nie wolno zagadnienia jedności celnej wręcz unicestwiać.

Pozatem wyłania się kwestja, **czy jesteśmy w stanie zapobiec tworzeniu się unji celnej?** Nie będziemy przecież używali do tego siły zbrojnej, zaś nacisk dyplomatyczny i gospodarczy możemy stosować tylko wtedy, gdy **za nami stanie Anglja i Włochy.**

Z wielu względów natury czysto politycznej konkluduje p. Jouvenel — **nie możemy się zgodzić na unję celną Austrji z Niemcami, jednak moglibyśmy zalecić naszej sojuszniczce — Polsce, aby przystąpiła do tej unji, tworząc w ten sposób jednostkę celną, obejmującą Niemcy, Austrję i Polskę.**

To rozwiązanie zniosłoby, że tak powiem, granicę niemiecko-polską i byłoby równoznaczne z wschodniem Locarno. Byłoby ono nawet więcej warte, niż Locarno wschodnie, gdyż zakreśliłoby niemieckim żądaniom w odniesieniu do Polski pewien określony cel ( ). Dzięki temu zapewniony byłby pokój w Europie środkowej, a sytuacja Rosji musiałaby się wyjaśnić. **Wał niemiecko-polski stanowiłby doskonałą twierdzę, gwarantującą pokój w Europie** — kończy swe wywody b. minister francuski.

Republika jest tańsza od monarchji.

Ciekawy rachunek kosztów utrzymania Rzeszy niemieckiej.

Na łamach prasy niemieckiej wmógł się znowu w związku z nastrojami zamachowemi spór na temat **kosztów utrzymania republiki a monarchji.** W świetle argumentów cyfrowych przedstawia się ta sprawa następująco:

Prezydent Hindenburg pobiera rocznie **60,000 marek plus 120.000 na wydatki reprezentacyjne.** Kanclerz Rzeszy wraz ze wszystkimi ministrami otrzymuje rocznie 400,000 marek, parlament kosztuje rocznie 8 miljonów, a wydatki na sejmy i ministerstwa poszczególnych krajów wynoszą razem **15 miljonów marek. W sumie utrzymanie republiki kosztuje 24 miljony marek,** co odpowiada pod względem realnej wartości około 15 miljonów marek przedwojennych.

Wydatki związane z istnieniem monarchji w Niemczech wynosiły przed wojną sumę **51 milj. marek. rozpadających się na następujące pozycje:**

Lista cywilna Wilhelma II wynosiła 23 miljony marek, króla bawarskiego — 6,9, króla saskiego — 4,4, króla wirtemberskiego — 2,4, wielkiego księcia badeńskiego — 1,7, wielkiego księcia heskiego — 1,8, wielkiego księcia sasko-wejmarskiego — 1, wielkiego księcia oldenburskiego — 0,600, księcia brunświcku — 1,1, księcia Sachsen-Meiningen — 0,8, księcia Anhalt — 1. księcia koburskogotajskiego — 0,5, książąt meklemburskich — 5 miljonów marek niemieckich.

Utrzymanie monarchji kosztowało więc w Niemczech zgóra dwa razy tyle co utrzymanie republiki.

Międzynarodówka socjalistyczna

prowadzić będzie propagandę na rzecz pokoju

Genewa, 22 czerwca.
(Telegram własny)

Wczoraj odbywały się w Genewie obrady komisji rozbrojeniowej międzynarodówki socjalistycznej.

Omawiano obecną sytuację w Europie i przyjęto decydujące uchwały w sprawie walki o utrzymanie pokoju. Postanowiono, iż we wszystkich państwach europejskich podczas narad nad sprawą rozbrojenia, odbędą się masowe demonstracje robotników przeciwko wojnie. Pozatem wszystkie frakcje socjalistyczne w parlamentach i radach miejskich oraz prasa socjalistyczna rozpoczną akcje propagandową za redukcja zbrojeń.

Zbrodnia polityczna w Warszawie.

Trzema wystrzałami z rewolweru komuniści ranili swą b. towarzyszkę.

Warszawa, 22 czerwca.

Wczoraj wieczorem przed domem Nr. 17 przy ul. Nalewki w Warszawie trzema wystrzałami z rewolweru została ciężko ranna 25-letnia Ida Halpern, zamieszkała przy ul. Nalewki 13. Zbrodniarz, który zadał swej ofiarze 3 rany w głowę, torując sobie drogę rewolwerem, zbiegł przez przechodni dom.

Szczegóły i tło tej zbrodni są następujące:

Ida Halpern, pochodząca z Białegostoku, zaangażowana była w tem mieście czynnie w robotę komunistyczną. Przed dwoma laty została ona ujęta w chwili, gdy rozdawała ulotki komunistyczne, w następstwie czego została skazana na karę więzienia. W chwili ogłaszania wyroku okazało się, że OSKARŻONA ZDOŁAŁA ZMYLIĆ CZUJNOŚĆ SŁUŻBY SĄDOWEJ I STRAŻY, I ZBIEC Z SALI ROZPRAW.

Aresztowano ją ponownie w Warszawie, podczas demonstracyj komunistycznych i osadzono w więzieniu, gdzie przebywała rok w oczekiwaniu na rozprawę sądową.

Między Halperinówną i jej towarzyszami partyjnymi, odbywającemi karę w więzieniu, dochodziło często do ostrych utarczek na tle ideowem.

W więzieniu Halperinówna postanowiła opuścić szeregi partji komunistycznej. Przeniosła się do Warszawy, gdzie uzyskała pracę jako modniarka. W stolicy odwiedzali ją lub zaczepiali na ulicy często jej dawni towarzysze partyjni i TEROREM STARALI SIĘ SKŁONIĆ DZIEWCZYNĘ DO POWROTU DO PRACY WYWROTOWEJ.

Wczoraj wreszcie komuniści dokonali zemsty na tej, która opuściła ich szeregi.

Masowa akcja strejkowa

podjęta będzie przez komunistów w Niemczech.

Berlin, 22 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Komunistyczne związki zawodowe zgrupowane w t. zw. „rewolucyjnej opozycji" odbyły konferencję, na której jeden z mówców, poseł komunistyczny Dahlem oświadczył, że w najbliższym czasie na obszarze całych Niemiec podjęta zostanie masowa akcja strejkowa z manifestacjami bezrobotnych przeciwko dekretowi oszczędnościowemu.

Jak się można dorobić

nawet podczas największego kryzysu.

(Charakterystyczny obrazek z życia współczesnego Berlina.)

Bieda uczy ludzi sprytu, a kryzys i brak konjunktury jest też konjunkturą.

W jednej z małych kawiarenek przy berlińskiej Friedrichstrasse siedzą dwaj młodzi ludzie. Niedawno jeszcze byli agentami handlowymi. Siedzą smutni. Pada deszcz. Jeden z nich ma palto. Młodszy wstaje, zabiera palto i **wychodzi bez słowa.** Po pewnym czasie wraca, wprawdzie bez palta, ale zato z 12 markami w kieszeni. Palto pozostaje w lombardzie. Jest już czem zapłacić za kawę. Płacą i wychodzą.

W pół godziny potem wynajmują w pobliżu pokój na biuro, **wpłacają tytułem zadatku 10 marek.** Nietylko gospodarz, ale i dozorca jest uszczęśliwiony. Młodzi ludzie otrzymują klucz i kierują się do najbliższego **składu z meblami.** Do sklepu wchodzi tylko jeden. „Jaką prowizję otrzymam" — zapytuje kupca — „jeżeli przyślę do pana klijenta, który kupi trochę mebli". — „Piętnaście procent" — odpowiada uradowany kupiec. Po pół godziny wchodzi drugi i wybiera 2 biurka, 4 krzesła i szafę. Rachunek wynosi 240 marek, płatnych w 10 ratach miesięcznych.

Jeden wychodzi, wchodzi drugi. Podejmuje należną mu prowizję w kwocie 30 marek. Wykupują z lombardu palto i idą na zasłużony obiad. Po obiedzie młodszy z nich wstępuje do **jednego ze składów maszyn do pisania,** zapytując, jaką prowizję otrzyma w razie przysłania klijenta, który pragnie kupić maszynę. — „Piętnaście procent" — brzmi odpowiedź.

Według ustalonego programu po chwili wchodzi starszy i kupuje po krótkim targu maszynę za 300 marek na 20 rat miesięcznych. **Pierwszą ratę w kwocie 15 marek płaci natychmiast.** Wkrótce zjawia się młodszy po swoją prowizję. Kupiec przyjmuje go przyjaznym gestem, **wypłaca 45 marek.** „A niech pan o nas pamięta i przyprowadzi nam jeszcze jakiegoś klijenta, jak pan widzi, można u nas zarobić".

Teraz wracają szybko do nowego lokalu. Płacą natychmiast resztę komornego w kwocie 40 marek. Mają już lokal biurowy, kompletne urządzenie i ponadto **5 marek w majątku.**

Na drugi dzień umieszczają ogłoszenie: **„Dam posadę stenotypistce za wynagrodzeniem".** Następnego dnia wpływa szereg ofert. Jakiś poważny, żonaty pan ofiarowuje 250 marek za umieszczenie jego przyjaciółki na posadzie za 120 marek miesięcznie.

Mają więc teraz biuro, 250 marek w kasie firmy i przystojną stenotypistkę. Trzeba jeszcze tylko zarejestrować firmę i wywiesić szyldzik. Ale jaki? Do tej chwili nie zdążyli jeszcze zdecydować, co właściwie będą w tem biurze robili. Ale to nie ważne. Grunt że zaczęli i że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa **dojdą do majątku.** Umieli wykorzystać dobrą konjunkturę. Podczas dobrej napewno by się to im nie udało...

Tomaszów-Mazowieki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

„Siostra" Józefa — pseudo zakonnica

wpadła w ręce policji

Tomaszów-Maz., 22 czerwca.

Przed trzema laty pojawiła się na terenie naszego miasta zakonnica, podająca się za siostrę Józefę. Zamieszkała ona przy ulicy Niskiej, gdzie otworzyła żłobek dla dzieci, który utrzymywała ze składek zbieranych jako ofiary. Taki stan rzeczy trwał aż do września ubiegłego roku, kiedy tomaszowską parafię objął nowy proboszcz. Zapytana przez niego, kto upoważnił ją do zbierania składek, utrzymywania żłobka, **poczęła zasłaniać się zezwoleniem, danem jej jakoby przez zmarłego kardynała Dalbora.**

Okazało się jednak, że siostra Józefa a właściwie Franciszka Gajda, nie była wcale zakonnicą i pochodziła ona z Łowicza. Będąc służącą w zakonie Franciszkanek w Warszawie, poznała tam życie zakonnic i zdobyła habit dla siebie.

Władze duchowne zabroniły jej noszenia habitu i utrzymywania żłobka. Siostra Józefa jednakże nie zastosowała się do tego polecenia i w dalszym ciągu prowadziła żłobek. Jednakże po pewnym czasie począł usuwać się jej grunt pod nogami tak, że sprzedała urządzenie żłobka, kupione ze zebranych składek i opuściła Tomaszów.

Pojawiła się ona na terenie stolicy. Tam przy pomocy drugiej zakonnicy odwiedzały sklepy i przedsiębiorstwa, zbierając datki. Przed kilku dniami siostra Józefa weszła do sklepu przy ulicy Niecałej, prosząc o ofiarę. Właściciel sklepu zażądał od niej wylegitymowania się. Na to siostra Józefa pokazała książkę, zawierającą upoważnienie, dane przez magistrat miasta Tomaszowa jeszcze w roku 1929 na zbieranie składek na terenie Tomaszowa. Właściciel sklepu zażądał jednakże od niej zezwolenia duchownego. Takiem zezwoleniem siostra Józefa wylegitymować się nie mogła. Podała się ona za Franciszkę Gajdziankę. Druga zaś zakonnica niczem się wylegitymować nie mogła.

Obie pseudo-zakonnice odprowadzono do komisarjatu.

Z KOMITETU DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Rozdawnictwo produktów żywnościowych dla najbiedniejszych mieszkańców miasta Tomaszowa otworzy nieodwołalnie w czwartek 2 punkty rozdawnictwa: przy ulicy Szosa Warszawska i przy ulicy Głowackiego 26. Najbiedniejsi otrzymają porcję zupy i 100 gramów chleba.

BEZROBOCIE.

Sytuacja na rynku pracy uległa w ostatnim okresie sprawozdawczym pewnej poprawie. Według danych PUPP. liczba bezrobotnych wynosiła w okresie tym 4018 bezrobotnych, w tem 2600 mężczyzn z zasiłków korzystało 489 osób.

WIELKA BURZA NAD TOMASZOWEM.

Onegdaj wieczorem o godzinie 23-ej przeciągnęła nad Tomaszowem wielka burza z ulewnym deszczem i grzmotami, wyrządzając wielkie szkody. We wsi Brzóstówka piorun uderzył w dom mieszkalny, skutkiem czego powstał pożar. Dom spłonął. We wsi Cetanów spaliło się kilka domów i zabity został jeden człowiek.

Piotrków Trybunalski

AKADEMJA ŻAŁOBNA KU CZCI ZMARŁYCH PREZYDENTÓW.

W sali im Kilińskiego odbyła się onegdaj akademja żałobna ku czci zmarłych wiceprezydentów m. Piotrkowa ś.p. Marjana Hudeca i prezydenta ś.p. Kazimierza Szmidta. Sala była przepełniona po brzegi. Do zebranych przemawiali dr. Adam Próchnik były prezes Rady miejskiej m. Piotrkowa i poseł Zaremba. Mówcy podkreślali wielkie zasługi zmarłych na polu pracy samorządowej oraz oraz stratę jaką poniosła klasa robotnicza. Akademję zakończono marszem żałobnym wykonanym przez orkiestrę kolejową.

KONKURS ORKIESTR.

Staraniem komisji muzycznej przy okr. zw. straży pożarnych na powiat piotrkowski odbył się w niedzielę w Piotrkowie konkurs orkiestr i chorów w sali gimnastycznej gimn. T.S.S.

SPORT

Wisła krakowska

gra w niedzielę w Łodzi.

W nadchodzącą niedziele odbędzie się wŁodzi spotkanie ligowe między ŁKS-em a Wisłą krakowską. Mecz ten rozegrany zostanie o godz. 18-ei na boisku ŁKS. Oprócz tego spotkania odbędą się w niedzielę następujace mecze ligowe: Cracovia — Ruch w Krakowie, Pogoń — Lechja we Lwowie oraz Czarni — Warszawjanka również we Lwowie.

Torowe mistrzostwa

kolarskie Polski.

W nadchodzącą niedziele rozegrane zostaną w Warszawie na reprezentacyjnym torze kolarskim Legji mistrzostwa torowe Polski. Tegoroczna walka o tytuł mistrza Polski zapowiada się nadwyraz interesująco, bowiem niemal wszyscy nasi czołowi torowcy wykazują wspaniałą forme.

Łódź będzie w r. b. bardzo licznie reprezentowana i niewątpliwie odegra niemniejszą rolę aniżeli w latach poprzednich.

Zeszłoroczny mistrz Polski Szamota znajduje się już w Warszawie i wykazał na międzynarodowych zawodach kolarskich, które odbyły się w piątek w Warszawie wspaniałą forme.

Łodzianin kapitanem związkowym P.Z.H.L.

Ubiegłej niedzieli odbyło sie w Warszawie walne zebranie Polskiego Związku Hokeja na Lodzie przy udziale delegatów ze wszystkich miast Polski.

Po załatwieniu szeregu spraw natury organizacyjnej walne zebranie przystąpiło do wyborów nowych władz, przyczem prezesem został ponownie obrany dr. Polakiewicz.

Stanowiskiem kapitana zwiazkowego PZHL obdarzyło walne zebranie łodzianina p. Tadeusza Sachsa, znanego reprezentacyjnego hokeistę Polski i sędziego międzynarodowego.

Jak wiadomo odpowiedzialny ten mandat piastował w latach poprzednich inż. Kuchar ze Lwowa. Z ważniejszych uchwał wymienić należy przyznanie Śląskowi praw okręgu. Wniosek o utworzenie w Łodzi okręgu hokejowego nie uzyskał większości.

Najbliższe spotkania

o mistrzostwo klasy A

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną następujące spotkania o mistrzostwo klasy A: Hakoah — Strzelecki K. S.. ŁTSG — Turyści. ŁKS Ib — WKS, Burza — Orkan i Widzew — KKS.

Trójmecz bałtycki

z udzałem polaków..

W nadchodzącą niedziele i poniedziałek rozegrany zostanie w Wilnie trójmecz bałtycki z udziałem reprezentacji lekkoatletycznych Polski, Estonii i Łotwy.

Trójmecz ten odbywa sie już poraz czwarty z rzędu. W dotychczasowych spotkaniach Polska wygrała dwa razy i raz zajęła drugie miejsce. Łotwa posiada jedno zwycięstwo jedno drugie i jedno trzecie miejsce zaś Estonia jedno drugie i dwa trzecie miejsca.

Program trójmeczu przewiduje: biegi na 100, 200, 400, 800, 1500, 5,000 i 10,000 mtr., sztafety: 4 x 100 i 4 x 400 mtr. płotki 110 mtr. skoki w zwyż, w dal i o tyczce, rzuty: kulą, dyskiem i oszczepem, a więc ogółem 16 konkurencji.



Czerwiec
23
WTOREK

Dziś Agrypiny
Jutro Narodzen. św. Jana

—:—

Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	7.59
Wschód księżyca	12.38
Zachód księżyca	12,05
Długość dnia	15,45
Przybyło dnia	8,22

Pobór rocznika 1910

Kto ma się stawić dziś.

Dziś, we wtorek, dnia 23 czerwca r. b., powinni się stawić:

przed komisją poborowa Nr. 1
(ul. Zakątna Nr. 82)

mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie XI komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczvnają się od liter: G. K. L. O.

przed komisją poborowa Nr. 2
(ul. Ogrodowa Nr. 34)

mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie XIV-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P. W.

przed komisją poborowa Nr. 3
(Al. Kościuszki Nr. 21)

mężczyźni rocznika 1908 i 1909, zamieszkali na terenach: 1, 4, 6, 7, 10. 12. 14 komisarjatów policji państwowej (poborowi, którzy dotychczas nie maja uregulowanego stosunku do służby wojskowej i wogóle nie stawali przed komisją poborową).

Jutro 2 posiedzenia

rady miejskiej.

Prezes rady miejskiej wyznaczył na dzień jutrzejszy dwa posiedzenia rady miejskiej, jedno po drugiem.

Posiedzenia te zwołane zostały wyłącznie dla uchwalenia miljonowej pożyczki, jaką otrzyma miasto z sum obrotowych ministerstwa skarbu dla zasilenia funduszów miejskich.

Posiedzenie rady miejskiej poprzedzone zostanie obradami komisji skarbowo-budżetowej rady miejskiej. (b).

Przymusowe lądowanie

samolotu pod Łodzią.

Wczoraj w godzinach rannych w polu we wsi Rudniki pod Łodzią wskutek defektu w motorze wylądował samolot wojskowy 2-go pułku lotniczego, zdążający z Grudziądza do Krakowa. Samolot doznał poważniejszych uszkodzeń. Przewieziono go do najbliższej stacji kolejowej, skąd został odstawiony pociągiem do Grudziądza. Pilot wyszedł z katastrofy bez szwanku.

Tajemnicza zbrodnia

Kto napadł na Starczewskiego?

Wczoraj w godzinach porannych przed jednym z domów przy ulicy Mazowieckiej przechodnie natknęli się na jakiegoś młodego mężczyznę, leżącego w kałuży krwi. Był on nieprzytomny i dawał słabe oznaki życia.

Zaalarmowano policję, która z kolei skomunikowała się z pogotowiem. Lekarz stwierdził, że młody mężczyzna otrzymał kilka głębokich ran brzucha, wskutek których wypłynęły mu jelita.

Przewiózł on rannego do szpitala św. Józefa.

Policji udało się jedynie ustalić, że ranny nazywa się Józef Starczewski. Adresu, ani żadnych innych danych nie ustalono. Ze względu na to, że Starczewski w dalszym ciągu jest nieprzytomny, policja nie mogła również ustalić przez kogo i w jakich okolicznościach został napadnięty.

Dyżury aptek.

Dziś, w nocy dyżurują następujące apteki: Suks. M. Kasperkiewicza Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łoboda (11 Listopada 86). (p).

OSOBISTE.

Łodzianin p. Maks Jakubowicz, **ukończył** wydział medyczny Uniwersytetu Warszawskiego z tytułem „Doktora Wszechnauk Lekarskich".

PAPIEROWE PAŁACE

można wybudować z niezliczonej ilości projektów „ożywienia ruchu budowlanego".

Związek lokatorów opracował jeszcze jeden projekt.

Jak już donosiliśmy, w dn. 20-ym i 21-ym czerwca roku bieżącego odbył się w Warszawie dwudniowy Walny Zjazd zjednoczenia związków lokatorów i sublokatorów Rzeczypospolitej Polskiej.

Z ramienia łódzkiego związku lokatorów i sublokatorów wyjechało na zjazd do Warszawy 20 delegatów, a między nimi: wiceprezydent miasta Łodzi Stanisław Rapalski, dr. Zdzisław Mierzyński, dr. Czesław Zylbercwajg, Jan Haneman, Stanisław Salski i inni.

W toku obrad zreferowano następujące sprawy: budowy tanich mieszkań i źródeł finansowych, nowelizacji ochrony lokatorów, remontu domów i mieszkań oraz lichwy mieszkaniowej.

Największe zainteresowanie na zjeździe wywołała sprawa źródeł finansowych na budowę tanich mieszkań dla niezamożnej ludności w ośrodkach miejskich.

Delegaci łódzcy złożyli w tej sprawie memorjał, który w streszczeniu przedstawia się następująco:

Wypowiadając się zasadniczo przeciwko projektom podwyżki komornego na rzecz Funduszu Budowlanego i wychodząc z założenia, że dla lwiej części społeczeństwa nawet obecne komorne przekracza zdolność płatniczą, czego dowodem są liczne eksmisje, wywołane przedewszystkiem niemożnością uiszczenia komornego, zrzeszenia lokatorskie proponują **powołanie do życia nowej instytucji p. n. „Społeczny Fundusz Budowlany"**, mającej za zadanie finansowanie budowy w środowiskach miejskich mieszkań, o komornem, odpowiedającem stopie zarobkowej osób, utrzymujących się z pracy fizycznej i umysłowej.

Na zasoby finansowe Społecznego Funduszu Budowlanego mają się składać wpływy z następujących świadczeń:

1. Dodatku do podatku dochodowego
2. Dodatku od wynagrodzenia za pracę najemną.

Uzasadnienie tego punktu jest następujące: każdy pracodawca, zatrudniający ponad 10 pracowników, których obowiązany jest ubezpieczyć na wypadek choroby, — **opłaca na rzecz Społecznego Funduszu Budowlanego 80 proc. wysokości tej stawki, jaką wpłaca na rzecz Kasy Chorych.** Instytucje państwowe i samorządowe, których pracownicy nie są ubezpieczeni, opłacają podatek od wynagrodzenia za płacę najemną w wysokości 5 proc. od ogólnej sumy wypłaconego, każdorazowego wynagrodzenia swym pracownikom.

3. Zaległego podatku majątkowego.
4. Podatku od spirytusu.

Projektodawcy tej ustawy uważają, że jednym z najsłuszniejszych podatków konsumpcyjnych będzie **podatek od spirytusu.** „Spirytus pije całe społeczeństwo i w ten sposób całe społeczeństwo będzie się przyczyniało do złagodzenia kryzysu mieszkaniowego". Projektodawcy proponują **podniesienie ceny spirytusu na litrze o 1 zł.**

5. Podatek od placów niezabudowanych lub niedostatecznie zabudowanych.
6. Podatku od przyrostu wartości własności nieruchomej.
7. Podatku od nieruchomości.
8. Podatku mieszkaniowego.

Ten punkt ustawy opiewa następująco: **Cały dotychczasowy podatek od lokali w wysokości 2 proc. podstawowego komornego z r. 1914 przeznacza się na Społeczny Fundusz Budowlany.**

9. Podatek od komornego, pobranego za lokale w starych domach, wyjętych z pod ochrony lokatorów.
10. Dodatku do podatku od zbytku mieszkaniowego.

Projekt tej ustawy wraz z odpowiednio umotywowanym memorjałem przesłano rządowi.

Jednocześnie Zjazd, po wysłuchaniu referatów w sprawie budowy tanich mieszkań, uchwalił rezolucję, wzywającą rząd do nienakładania żadnych podatków bezpośrednich na pracowników fizycznych i umysłowych, zarobkujących mniej niż 10.000 zł. rocznie.

Dalsze rezolucje Zjazdu dotyczyły wstrzymania eksmisji na czas kryzysu, płacenia czynszu komornianego zdołu, a nie zgóry, rozkładania przez sądy zaległego komornego na raty i nienakładania specjalnych podatków na lokatorów, odnajmujących mieszkania nie w celach zysku.

Kto otrzyma mieszkanie na Polesiu.

Dotychczas wpłynęło 1200 zgłoszeń.

Wczoraj popołudniu odbyło się pierwsze posiedzenie komisji dla przydziału mieszkań na Polesiu Konstantvnowskim.

Na przewodniczącego komisji wybrany został p. ławnik Kuk, na zastępcę radny Andrzejak.

Ustalono, że ogółem w pieciu domach 15 lipca będzie można oddać do użytku 182 mieszkania, od 15 sierpnia w dużym domu 143, a resztę dopiero w drugiej połowie października. Razem będzie mieszkań jednopokojowych — 447; dwupokojowych — 104 i trzypokojowych— 52.

Odebrano deklaracji na przydział mieszkań 1,200, przyczem termin zwrotu wypełnionych deklaracji upływa w dniu 27 b. m.

Dla zbadania danych, zawartych w deklaracjach wybrano 6 podkomisyj, złożonych z trzech osób każda. Na czele podkomisji stoją radni Andrzejak, Ewald, Milman, Golański, Holenderski i Russ.

Komisja zbada najpierw deklaracje, które uzyskały największa ilość punktów, poczem odroczy swe prace na 2 miesiące, następnie dopiero rozpatrzy inne deklaracje, dla mających zamieszkać w pozostałych domach, które gotowe będą w październiku.

Wreszcie uchwalono nie rozpoznawać podań, złożonych przez dotychczasowych lokatorów domów na Polesiu, którzy chcą zmienić swe dotychczasowe mieszkanie. (b).

Przetargi Z. U. P. U.

w Warszawie.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie niniejszem ogłasza 2 przetargi:

1) na wykonanie stropów w 8 blokach robotniczych przy ul. Bema w Warszawie,

2) na wykonanie stropów w domu dla pracowników umysłowych i w domu dla pracowników fizycznych przy ulicy Nowoprojektowanej i Nowo-Pabjanickiej w Łodzi.

Oferty składać należy w/g. kosztorysów z cenami ustalonemi przez Stowarzyszenie Budowlano - Mieszkaniowe Z. U. S.

Rozpatrywane będą oferty, które zgłoszą zniżkę procentową od tych cen

Ponadto mogą być składane oferty na dowolne rodzaje stropów z dołączeniem obliczeń statycznych i innych załączników, przepisanych w warunkach technicznych.

Przedmiary przetargowe i ogólne warunki wykonywania robót przy budowie domów mieszkalnych, wnoszonych przez Zakłady Ubezpieczeń Społecznych można otrzymać w Warszawie w biurze Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie ul. Czerniakowska Nr. 231 (pokój Nr. 3 godz. 10—14-ej).

Opłata za komplet przedmiarów przetargowych wraz z warunkami ogólnemi na wykonanie stropów w domach robotniczych w Warszawie wynosi Zł. 8.—.

Opłata za komplet przedmiarów przetargowych wraz z warunkami ogólnemi na wykonanie stropów w domu dla pracowników fizycznych i w domu dla pracowników umysłowych w Łodzi wynosi Zł. 8.—.

Wadjum na budowę stropów w domach robotniczych w Warszawie wynosi Zł. 7.500

Wadjum na budowę stropu domu robotniczego i domu dla pracowników umysłowych w Łodzi — w wysokości Zł. 4.500.—.

Wadja te w gotówce, czekach imiennych na rzecz Z. U. P. U. w Warszawie z gwarancją Banku, że pokrycie czeku będzie zatrzymane do dnia 10 lipca r. b., w bankowych listach gwarancyjnych lub papierach procentowych pupilarnych należy składać kasie Z. U. P. U. w Warszawie pokój Nr. 1.

Oferty przetargowe zapieczętowane w kopertach, z napisem jak wyżej, należy składać w jednej kopercie, dowód zaś o złożeniu wadjum — oddzielnie w drugiej, w pokoju Nr. 3 do dnia 27 czerwca b. r. do godziny 11-ej.

Rozpoczęcie i zakończenie budowy podane jest w terminarzu ogólnym robót budowlanych.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, przyczem zaznacza, iż wszelkie opusty dawane po otwarciu kopert uwzględniane nie będą.

Dyrektor
B. Siwik

Prezes Komisji Organizacyjnej
J. Pierzchalski

Złamany kręgosłup.

Tragiczny wypadek na Placu Reymonta.

Na Placu Reymonta wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek. W godzinach rannych, gdy maszynista tramwajowy rozszczepiał dwa obok siebie stojące wagony, przez powstałe w ten sposób przejście usiłował się przedostać 37-letni Józef Kupisz, zamieszkały przy ulicy Łącznej 57.

W chwili, gdy Kupisz znajdował się pomiędzy wagonami, maszynista cofnął jeden z nich w tył i nieszczęśliwy przechodzień dostał się w kleszcze buforów

Rozległ się przeraźliwy krzyk. Nim zdołano rozsunąć wagony, Kupisz zawisł na buforach. Maszynista przy pomocy przechodniów przeniósł go do bramy najbliższego domu, a następnie zaalarmował pogotowie.

Gdy przybył lekarz, Kupisz był już nieprzytomny. Jak się okazało, miał on złamany kręgosłup. Lekarz, po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł go do szpitala św. Józefa.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
WYSTĘPY TRUPY WILEŃSKIEJ.

Dziś, we wtorek, wystawia trupa wileńska „Kupca Weneckiego“ Szekspira. W popisowej roli Szajloka wystąpi gościnnie znakomity artysta A. Samberg.

Jutro, we środę, głośna sztuka Pecera „Nocą na starym rynku“ również z A. Sambergiem w roli popisowej.

We czwartek, premjera fascynującego dramatu Bergelsohn'a „Młyn“ w reżyserji Rotbauma. Dekoracje A. Pronaszki. Ceny najniższe. Początek o godz. 9 wiecz.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Codziennie o godz. 9 wiecz. ściągają tłumy łodzian do sympatycznego Teatru Letniego w Parku Staszica na przebojową rewję „Łódź w kwiatach“. Publiczność, olśniona bogactwem dekoracyj i kostjumów oklaskuje gorąco świetne atrakcje, jak: akrobatyczno-taneczny „Okręt piratów“ w wykonaniu: Bargielskiej, Szmara, Ostrowskiego, pomysłowy „Kosz kwiatów“, arcywesołe sketche: „Nowe metody śledcze“ i „Ostatnia koszula“, barwny finał „Wojsko idzie“. Z wykonawców zasłużone laury zbierają: śpiewaczka Sława Orłowska, oraz Korzelska, Faleńska, Jakubińska, Woskowska, Ziembińska, Hajduga, Mroziński, Śliwiński, Winawer, Woskowski, reżyser rewji K. Tatarkiewicz i inni. Ceny zniżone. Komunikacja tramwajowa zapewniona.

LETNIA REDUTA PRASY.

Hallo! Hallo! Piękne łodzianki i mili łodzianie!

Czy wiecie o tem, że oczekiwana przez Was z niecierpliwością Letnia Reduta Prasy odbędzie się w Helenowie w dniu 28 czerwca? Komisja organizacyjna Reduty znając wymagania publiczności, nie szczędzi trudu, aby tę zabawę ogrodową urozmaicić **jeszcze niestosowanemi u nas atrakcjami.**

Wielki teren parku, długie cieniste aleje, dwie sale, staw oraz olbrzymie boisko sportowe, które pozostaje do dyspozycji Komisji Organizacyjnej Letniej Reduty Prasy, daje wystarczającą gwarancję, że **projektowane atrakcje wypadną bardzo okazale**, pozostawiając wśród uczestników zabawy niezatarte wspomnienia.

„NOC ŚWIĘTOJAŃSKA“ W PARKU PONIATOWSKIEGO.

Dziś, we wtorek, o godz. 8 i pół wieczorem urządza Związek Strzelecki miasta Łodzi w parku Poniatowskiego, na boisku zabaw dziecięcych

„NOC ŚWIĘTOJAŃSKĄ“.

Będzie to widowisko pełne pierwszorzędnych efektów, stworzone przy wielkim nakładzie środków pieniężnych.

Na program złożą się: rozpalenie ogniska strzeleckiego, przemówienie, koncert 2 orkiestr, dziewczęce produkcje taneczne, występ chóru im. Moniuszki, występ artystów Teatru Miejskiego pp. Tatarkiewicza, Michalaka i Staszewskiego, skoki przez płonące ognisko i t. d.

Zaprasza się wszystkich mieszkańców miasta Łodzi dla uczczenia odwiecznego święta staropolskiego, co tem łatwiej da się uskutecznić, że wstęp na widowisko jest zupełnie bezpłatny.

NOWI OFICEROWIE POLICJI W ŁODZI.

Na skutek rozkazu głównego komendanta policji płk. Jegrym Maleszewskiego, przydzieleni zostali do wojewódzkiej komendy P. P. w Łodzi następujący oficerowie policji:

Franciszek Rokossowski z komendy Głównej, w szarży aspiranta, w charakterze zastępcy komendanta policji konnej w Łodzi. Leon Polek aspirant, wykładowca w szkole policyjnej w Mosztach Wielkich w charakterze zastepcy komendanta rezerwy pieszej na m. Łódź. Władysław Białkowski aspirant, wykładowca szkoły policyjnej w Mosztach Wielkich w charakterze IV brygady wydziału śledczego.

Niezależnie od tego rozkazem komendanta głównego przeniesiony został aspirant Józef Podniesiński, pełniący dotychczas funkcje zastępcy kierownika VII kom. do komendy wojewódzkiej w Łodzi w charakterze zastępcy kierownika wydziału personalnego. (p).

Czerwony sztandar na magistracie.
Agitator komunistyczny skazany na 2 lata więzienia.

W dniu 28 lutego b. r. posterunkowy 5-go komisarjatu, wychodząc z gmachu magistratu przy Placu Wolności, zauważył dwuch młodych mężczyzn, którzy zawieszali czerwony sztandar na przewodnikach elektrycznych. Młodzieńcy, na widok policjanta, rzucili się do ucieczki, kierując się w stronę ulicy Pomorskiej. Policjant zaalarmował gwizdkiem kilku innych funkcjonarjuszy policyjnych, znajdujących się w pobliżu i wraz z nimi

puścił się w pogoń za młodzieńcami.

Jeden z młodzieńców wskoczył do jakiejś taksówki i kazał szoferowi szybko jechać. Nie udało się go schwytać, mimo, iż dwaj policjanci rozpoczęli pościg inną taksówką.

Drugi natomiast został schwytany na ul. Pomorskiej, w pobliżu Kilińskiego. Miał on przy sobie czerwony sztandar, którego nie zdążył zawiesić, z rewolucyjnemi napisami.

W wydziale śledczym ustalono, że przytrzymanym był Izrael Biederman, zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej Nr. 15. Wywiadowcy policji politycznej ustalili, iż pełnił on odpowiedzialne funkcje w związku młodzieży komunistycznej w Łodzi.

Osadzono go w więzieniu.

Wczoraj Biederman stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Łozińskiego i Taubenszlaka. Oskarżał prokurator Deczyński.

Biederman na sprawie zwalał winę na nieujętego, drugiego agitatora. Twierdził on, że otrzymał od niego sztandar i że sam nigdy nie miał nic wspólnego z organizacją komunistyczną.

Sąd, po zbadaniu świadków i wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońcy, wydał **wyrok, mocą którego Biederman został skazany na 2 lata ciężkiego więzienia.** (as.).

Nadużycia w młynie parowym.
Sfałszowane kwity kilkudziesięciu piekarzy.

W dużym młynie parowym firmy „Plon“ w Ozorkowie wykryto nadużycia. W firmie tej przez dłuższy czas pracował w charakterze sprzedawcy i inkasenta Jakub Bondes. Praca jego polegała na rozjazdach po okolicznych miasteczkach i przyjmowaniu tam obstalunków od piekarzy, pozostających z firmą w stałych stosunkach handlowych. Bondes zawiadamiał o każdym nowym obstalunku kierownika młyna p. Infelda i jeździł z transportami mąki, przeznaczonemi dla poszczególnych piekarzy. Bondes przez dłuższy czas sumiennie wywiązywał się ze swych obowiązków, to też pozyskał zaufanie właściciela przedsiębiorstwa, p. Klara.

Pewnego dnia jednak do p. Klara zgłosił się jeden z piekarzy zgierskich, Szlama Drukier, który oświadczył, że Bondes zainkasował u niego sto złotych i nie chciał mu dać kwitu, przyznając się, że chce te pieniądze na krótki czas zatrzymać dla siebie i później dopiero wpłacić do kasy przedsiębiorstwa.

P. Klara postanowił wówczas skontrolować całą działalność Bondesa. Stwierdził on dość szybko, że Bondes dopuszczał się systematycznie nadużyć. Fałszował on na kwitach podpisy piekarzy, którym przywoził mąkę i z otrzymanych od nich pieniędzy tylko część wpłacał do kasy.

P. Klara ustalił, iż ogółem poniósł straty w wysokości 4 tysięcy złotych. Gdy, przeprowadzając szczegółowe badania, doszedł do wniosku, że Bondesowi pomagali w machinacjach Rachela i Josek Goldbartowie, wniósł przeciwko wszystkim trzem skargę do policji.

Wdrożono śledztwo i w rezultacie Goldbartowie i Bondes zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Wczoraj stanęli przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę roważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Łozińskiego i Taubenszlaka. Oskarżał prokurator Deczyński.

Bondes twierdził na sprawie, **że nie fałszował kwitów.** Przyznał się, że nie wpłacił pewnej sumy, lecz miał to uczynić z tego powodu, że p. Klar był mu winien pieniądze. Pozostali oskarżeni również nie przyznali się do udziału w machinacjach oszukańczych.

Sąd po zbadaniu świadków **skazał Bondesa na 3 miesiące, Gelbarta na 4 miesiące więzienia, zawieszając mu wykonanie kary na przeciąg trzech lat, a Gelbartową uniewinnił.** as.

„Łódź w kwiatach“
Rewja w 12 obrazach.
w Teatrze Letnim w parku Staszica.

Aczkolwiek trochę liryczny tytuł nowej rewji w Teatrze Letnim w Parku Staszica „Łódź w kwiatach“ każe podejrzewać, że dominantę jej stanowią sentymentalizm i poezja, okazało się jednak, że spektakl ten **jest widowiskiem tętniącem rozmachem, werwą i humorem.**

Zasługa w tem reżysera **K. Tatarkiewicza,** który swoją „Łódź z kwiatami“ skierował nie na mętne wody ogródkowych ckliwości i banałów, ale **na falę szerokiej wesołości.**

Na tle bogatych dekoracyj Bolesława Kudewicza i pięknych kostjumów przesunął się w doskonałem tempie szereg kolorowych obrazów, kapitalnych sketchód, oryginalnych popisów, choreograficznych.

Gwoździem nowej rewji jest znakomite trio taneczne: **Bargielska, Ostrowski i Szmar w taneczno-akrobatycznym „Okręcie piratów“,** pełnym dynamiki dramatycznej i jędrnej plastyki. Pomysłowe tricki choreograficzne, błyskotliwość poszczególnych epizodów a przedewszystkiem niesłychana gimnastyczna zręczność wykonawców z p. Bargielską na czele fascynowała i porywała uwagę widzów.

Kapitalna piosenka „Ja się pytam“ w świetnem wykonaniu **Wandy Jakubińskiej mimowoli przypominała najlepsze** szlagiery p. Kalinówny.

Burzę wesołości wywołuje Józef Winawer w wybornym sketchu „Zjazd złodziei“ Jerzy Woskowski w nowych metodach śledczych oraz Helena Krzywicka i Jan Mroziński w sketchu „Ostatnia koszula“ a wreszcie pełna werwy, temperamentu i beztroskiego humoru **P. Relewicz-Ziembińska** w piosence „Mów coś“.

Na tle ogólnej wesołości piękną plamą liryczną odcinały wokalne produkcje utalentowanej artystki Opery Warszawskiej **Sławy Orłowskiej** w przebojowej piosence „Good Night“ z operetki „Wiktorja i jej huzar“.

Doskonałemi klamrami zamykającemi efektowną tę rewję są tętniący humorem i swadą żołnierską półfinał **„Wojsko idzie“ oraz** bajecznie kolorowa **„Parada kwiatów“.**

Reklama jaka poprzedziła **ostatni** program rewjowy w Teatrze Letnim okazała się zupełnie uzasadniona. W sympatycznym Parku Staszica **ujrzeliśmy** spektakl o par excellence **rewjowym nastroju i music-hallowym rozmachu.**

Zast.

Choroby zakaźne.
Ogółem zanotowano 80 przypadków zachorowań.

W ciągu ubiegłego tygodnia t. j. od dnia 14 do 21-go czerwca r. b. włącznie — zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujace przypadki zachorowań na choroby zakaźne.

Dur brzuszny 9 przypadków (w tygodniu poprzednim 9 przypadków), czerwonka 7 przypadków (2), płonica 15 przypadków (14), błonica 21 przypadków (17), odra 9 przypadków (13), róża 4 przypadki (5), krztusiec 3 przypadki (2), gorączka połogowa 12 przypadków (2).

Ogółem zanotowano w tygodniu ubiegłym 80 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 65 przypadków.

ZMARTWIENIE WILKINSA.

Zafrasował się Wilkins na swym „Nautilusie“
Gdy maszyny zgrzytnęły i zepsuły mu się:
Biegun—rzekł—może czekać aż po lepsze czasy.
Lecz—jak zdążę do Łodzi na Redutę Prasy?...

Likwidacja autobusów w całej Polsce?

Z dniem 1 lipca mają być zlikwidowane wszystkie przedsiębiorstwa autobusowe. Miasta polskie bez taksówek. — Kraków nie solidaryzuje się z tą akcją.

Od dłuższego czasu właściciele autobusów i samochodów zarobkowych prowadzą zaciętą walkę zmierzającą do zmniejszenia podatku drogowego lub ewentualnego zupełnego zniesienia tego podatku. Wszelkie dotychczasowe starania związków właścicieli autobusów oraz związków właścicieli taksówek nie odniosły pożądanego skutku, a ministerstwo robót publicznych postanowiło tylko zmniejszyć początkowo wyznaczony podatek dla autobusów o 20 procent, co właściciele autobusów uważają za niewystarczające i domagają się 40-procentowej zniżki.

Wobec takiego stanu rzeczy została jak wiadomo, przez zainteresowane związki powzięta decyzja rozpoczęcia z dniem 1 lipca b. r. strejku na terenie całej Rzeczypospolitej. Z dniem tym **mają być unieruchomione wszystkie taksówki oraz zawieszona komunikacja autobusowa.**

W obecnej jednakże chwili nasuwają się objekcje, czy decyzja, powzięta w sprawie strejku autobusów i taksówek, począwszy od dnia 1 lipca b. r. będzie mogła być zrealizowana.

Wśród właścicieli taksówek w Łodzi wielkie zaniepokojenie wywołało stanowisko, jakie zajął w sprawie proklamowanego strejku warszawski związek właścicieli taksówek. Na odbytem bowiem w dniu onegdajszem zebraniu prezes warszawskiego związku wygłosił dłuższe przemówienie, w którem podkreślił, że związek warszawski stoi wprawdzie na stanowisku ostatniej uchwały, proklamującej strejk na dzień 1 lipca, jednakże **właściciele taksówek powinni opłacić należny podatek.** Natomiast ci właściciele taksówek, którzy nie są w stanie wytrzymać tego obciążenia, powinni zwinąć nierentujące się przedbiorstwa.

Oświadczenie prezesa warszawskiego związku właścicieli taksówek wywołało kolosalne wrażenie nie tylko wśród właścicieli taksówek. Oświadczenie to wskazuje, że

proklamowany na dzień 1 lipca strejk nie będzie przeprowadzony solidarnie, a kto wie, czy nie zostanie zupełnie odwołany.

Jeśli idzie o związek właścicieli taksówek województwa łódzkiego, to organizacja ta stoi na stanowisku, że powzięta w sprawie strejku decyzja nie powinna ulec zmianie. W dniu dzisiejszym odbędzie się ostateczne posiedzenie związku właścicieli taksówek województwa łódzkiego, na którem zapadną definitywne uchwały. (B).

⁂

W dniu wczorajszym w lokalu przy ul. Ogrodowej 7/9 odbyły się ostateczne obrady członków związku właścicieli autobusów województwa łódzkiego w sprawie zajęcia definitywnego stanowiska co do opłat na rzecz funduszu drogowego.

Ze względu na to, że w łonie związku łódzkiego istniały pewne rozbieżności w poglądach co do środków obronnych przeciwko nowemu podatkowi, na posiedzenie wczorajsze przybył z Warszawy prezes związku związków właścicieli autobusów, radca Barczewski oraz wiceprezes Szutkiewicz.

Obrady wyznaczone były na godzinę 11.30 przed południem i trwały kilka godzin, przyczem zreferowano sytuację, jaka wytworzyła się w różnych oddziałach związku na terenie całego państwa. Z referatów tych wynika, że dotychczas oprócz województwa krakowskiego, wszystkie inne związki wypowiedziały się

za przystąpieniem do strejku.

Związek krakowski nie wypowiedział się jeszcze ostatecznie w tej kwestji.

Następnie przystąpiono do referowania sprawy nowych ciężarów podatkowych, nałożonych na właścicieli autobusów na terenie województwa łódzkiego. Mówcy zaznaczyli, że w dobie obecnego kryzysu jest rzeczą niemożliwą, aby przedsiębiorstwa autobusowe mogły wywiązać się sumiennie z nałożonych na nich podatków, tembardziej, że frekwencja pasażerów w autobusach ostatnio zmalała.

Głównym motywem nieporozumienia między właścicielami autobusów a władzami rządowemi jest t. zw. „współczynnik zapełnienia w autobusach", czyli procentowa frekwencja. Rząd stoi na stanowisku, że przeciętne zapełnienie autobusów winno się wyrazić liczbą 40 proc., właściciele autobusów zaś są zdania, że zapełnienie nie wynosi więcej niż 30 proc.

Ponieważ dotychczas nie doszło do porozumienia na tem tle, przeto związek właścicieli autobusów województwa łódzkiego na odbytem wczoraj posiedzeniu uchwalił rezolucję, wzywającą do

likwidacji przedsiębiorstw autobusowych na terenie łódzkiego województwa z dniem 1-ym lipca b. r.

Jest to więc postanowienie ostateczne i należy się liczyć z tem, że

dnia 1-go lipca zamrze ruch autobusowy na terenie całego województwa.

W związku z tą rezolucją w dniu dzisiejszym właściciele autobusów prześlą do Dyrekcji Robót Publicznych posiadane numery rejestracyjne.

Jak zaznaczyliśmy wyżej, rezolucje takiej samej treści przyjęły również wszystkie związki właścicieli autobusów na terenie całego państwa z wyjątkiem województwa krakowskiego, gdzie właściciele autobusów

liczą się z reprezentacyjnemi cechami swych przedsiębiorstw ze względu na częste odwiedziny cudzoziemców.

Aby więc goście zagraniczni, przyjeżdżający do Polski, nie mieli wrażenia, że nie znamy wogóle mechanicznego środka lokomocji, postanowiono na terenie województwa krakowskiego wstrzymać się narazie z akcją likwidowania przedsiębiorstw autobusowych.

Poza jednak tem jednem województwem z dniem 1-ym lipca ruch autobusowy zostanie wstrzymany w całem państwie. (eg.).

Kąpać się w rzece lub morzu

mogą tylko ludzie zupełnie zdrowi, zachowując przy tem należytą ostrożność i umiar.

Jak należy się zachowywać przed, podczas i po kąpieli.

Kąpiele w zimnej wodzie mają niewątpliwie ogromne znaczenie zdrowotne, **lecz nie dla wszystkich są pożyteczne; zdarza się i tak, że kąpiel w zimnej wodzie poważnie zaszkodzić może zdrowiu.**

Jak wszystko w życiu, tak i kąpiele rzeczne, w stawie, jeziorze lub w morzu mają swoje

dodatnie i ujemne strony.

Trzeba przyznać, że **kąpiele wodne połączone z pływaniem należy postawić w rzędzie najbardziej higjenicznych ćwiczeń cielesnych.** Zaś głównym dodatnim czynnikiem kąpieli wodnej jest bezsprzecznie pływanie, gdyż biorą w nim udział prawie wszystkie mięśnie naszego ustroju, narządy krążenia i oddychania.

Dzięki energicznym ruchom ramion zwiększa się pojemność klatki piersiowej, a oddech staje się głębszy, przez co z kolei wprowadzamy do organizmu większą ilość tlenu, tak niezbędnego dla normalnej przemiany materji.

Efekt kąpieli wodnej zależy głównie **od działania wody na skórę człowieka,** która stanowi nietylko ochronę zewnętrzną ustroju, lecz odgrywa rolę samodzielnego organu, którego głównem zadaniem jest regulowanie krążenia krwi; od żywości krążenia krwi zależy z kolei szybkość przemiany materji (pod przemianą materji rozumiemy usuwanie zużytych i produkcję świeżych części składowych naszego organizmu).

W skórze mieści się cała masa gruczołów wydzielających, jak np.: potasowe, łojowe i t. d.; w skórze mamy całą sieć naczyń krwionośnych i nerwów, a poza tem skóra jest głównym regulatorem ciepłoty naszego ciała.

Wszystkie te tak ważne dla życia funkcje może skóra pełnić tylko pod tym warunkiem, jeśli będzie utrzymywana

w idealnej czystości;

w przeciwnym razie zatykają się otwory wydzielnicze i szkodliwe, a czasem wprost niebezpieczne dla życia substancje, które powinny były zostać usunięte, zostają w organiźmie i zagrażają nietylko zdrowiu, lecz czasem i życiu człowieka (istnieją choroby skórne, prowadzące bezapelacyjnie do śmierci).

Pozatem **kąpiele działają jako idealny masaż całego ciała, a to przez równomierny ruch i ucisk wody.** Dotyczy to specjalnie kąpieli morskich, połączonych z pływaniem, co wywołuje skurcz i rozskurcz naczyń krwionośnych przez częstą zmianę fal ciepłych i zimniejszych.

Oprócz powyższego **systematyczne kąpiele działają dodatnio na system nerwowy, wzmacniając wybitnie jego odporność na czynniki ujemne życia codziennego.**

Niemałe też znaczenie ma **hartowanie organizmu przez systematyczne kąpiele przeciw wszelkim schorzeniom powstałym na skutek nagłej zmiany aury, t. j. przeciw przeziębieniom.**

Oczywiście, że i tu należy zachować umiar, **gdyż zbyt długie działanie wody może mieć skutek wręcz ujemny.**

Widzimy zatem, że **kąpiele wodne są bardzo zdrowe, ale nie dla każdego.**

Musimy teraz wyjaśnić bardzo ważną kwestję praktyczną:

KOMU NIE WOLNO SIĘ KĄPAĆ I DLACZEGO?

W pierwszym rzędzie nie wolno się **kąpać w zimnej wodzie ludziom chorym na płuca, nawet z „lekkim katarem szczytów",** gdyż może on się stać po zimnej kąpieli punktem wyjścia dla procesu gruźliczego, tembardziej, iż tacy ludzie (astenicy) z łatwością się przeziębiają. Zdarzało się bowiem niejednokrotnie, że chłopcy lub dziewczęta pozornie zdrowi zapadali poważnie na płuca po wakacjach spędzonych nad morzem lub rzeką gdzie dowolnie używali kąpieli.

Nawet **zupełnie zdrowi ludzie, jeśli są przeziębieni lub mają katar, powinni się wstrzymać na tydzień lub dwa od kąpieli w zimnej wodzie!**

Druga kategorja ludzi, którym nie wolno się kąpać w zimnej wodzie — to chorzy **na zaburzenia krążenia wskutek**

niedomogi lub wady serca.

Tacy chorzy powinni unikać zarówno kąpieli w zimnej jak i w gorącej wodzie, a już pływanie jest absolutnie zabronione, gdyż może się stać przyczyną bezpośrednią

nagłego zgonu w wodzie

co już niejednokrotnie się zdarzało.

Trzecia grupa ludzi, którym medycyna zabrania zimnych kąpieli — to reumatycy i artretycy, którym zimne kąpiele stanowczo szkodzą, zaostrzając procesy, które przeszły już w stan przewlekły, a więc mało lub wcale niebolesny. Tym ludziom dobrze robią kąpiele, ale błotne w specjalnych miejscowościach kuracyjnych.

Wreszcie do czwartej kategorji osób, którym kąpać się nie wolno, zaliczamy tych, którzy cierpią na **małokrwistość, błednicę i inne schorzenia krwi lub organów krwiotwórczych,** a to dlatego, że osoby te źle znoszą zimno, a szczególnie kąpiele zimne, od których jeszcze bardziej chudną i chorują.

Oprócz wyliczonych powyżej osób, wszyscy ludzie mogą i powinni się kąpać ze względów zarówno higjenicznych, jak i zdrowotnych.

A teraz kilka praktycznych wskazówek

jak się należy zachowywać przed i podczas kąpieli?

1) **Przed każdą kąpielą należy dać ciału możność ochłonąć i wypocząć.**

2) **Trzeba wiedzieć, jaka jest temperatura wody, która nie powinna być niższa od 15-tu R.**

3) **Do wody trzeba wchodzić a nie** skakać, gdyż wszelkie skoki, zwłaszcza w miejscach mało znanych są wielce niebezpieczne.

4) **Najzdrowiej jest kąpać się rano (naczczo) i wieczorem (przed kolacją) nigdy zaś przy pełnym żołądku!**

5) **Czas trwania kąpieli nie powinien przekraczać 15 minut, jeśli jest ciepła (18 — 20 R),** jeśli jest zimna (niżej 15 R), kąpiel nie powinna trwać ponad 3 do 5 minut. Nie wolno czekać na ukazanie się „gęsiej skórki", gdyż oznacza ona już zbyt silne oziębienie organizmu, co może się fatalnie odbić nawet na zdrowym organiźmie, a cóż dopiero mówić o ustroju osłabionym.

6) **Unikać należy podczas kąpieli wlewania wody do uszu** (zabezpieczyć gumowym kapturkiem).

7) **Nie przepływać dużych przestrzeni bez treningu, albowiem grozi to śmiałkowi niespodziewanym wskutek nagłego skurczu muskulatury kończyn lub osłabienia mięśnia sercowego.**

8) **Po kąpieli należy skórę osuszyć (na słońcu lub ręcznikiem), ciepło się przykryć (płaszczem kąpielowym) i wypocząć (przynajmniej pół godziny).**

9) **Kąpać się wolno najwyżej dwa razy dziennie i to przy wielkich upałach tylko; normalnie wystarczy jedna kąpiel na dobę.**

10) **Naukę pływania można rozpocząć u dzieci w 8-ym roku życia;** woda powinna być ciepła (18 — 20 st. R).

Streszczając się dochodzimy do wniosku, że tylko umiar połączony z zachowaniem podanych wyżej środków ostrożności, dać może przy kąpielach dobre rezultaty; nadużycia wszelkiego rodzaju mogą natomiast poważnie zaszkodzić. Rozsądnie więc używamy kąpieli wodnych, albowiem są one znakomitym i tanim zabiegiem higjenicznym, hartującym ciało i działającym tężyznę fizyczną i duchową.

Dr. Paweł Klinger.

Łódź
23 czerwca 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź,
23 czerwca 1931

W obronie waluty złotej.

Ameryka, Anglja i Francja są zainteresowane w obronie złotej podstawy walutowej na całym świecie.

W okresie inflacji po wonie światowej, lwia część światowego zapasu złota przeszła w posiadanie Stanów Zjednoczonych.

Fakt ten, który był jednym z zasadniczych elementów bogactwa amerykańskiego — zarazem krył w sobie niebezpieczeństwa wobec zawalenia się w gruzy waluty złotej w wielu państwach, których opinja jednocześnie poczęła się kierować ku przeróżnym eksperymentom, odwracając się wyraźnie od dezertującego złota.

Tem tłomaczy się fakt, że obydwa państwa anglo - saskie (Anglja choć utraciła prymat złota, była naturalnym sojusznikiem Stanów w tem dziele) podjęły na całym niemal świecie wielką akcję, którą nazwać możnaby **wielką restauracją złota.** Zagrożeni detronizacją złota u innych posiadacze jego największej ilości — broniąc waluty złotej na świecie przed katastrofalnym upadkiem, w sposób zrozumiały podnieśli zarazem wagę gatunkową swych własnych zapasów.

Tem tłumaczy się interwencia sanacyjna Stanów, a obok nich w granicach węższych rozporządzalnych środków i bardziej z uwzględnieniem momentów politycznych — także i Anglii (ta ostatnia zresztą częstokroć działała pod auspicjami Ligi Narodów).

Gdziekolwiek zjawiała sie pomoc gospodarcza tych krajów w jakiejkolwiek postaci — zawsze i wszędzie warunkowano ją jednakowo stabilizacia pieniądza i przywróceniem waluty złotej, conajmniej w postaci gold exhange standard'u.

Zbędnem byłoby wymieniać ogromną litanję państw, które na obu półkulach w ten sposób za pożyczone pieniądze restaurowały u siebie złoto. Nie trzeba też dodawać że najrygostyczniejsze warunki naszej pożyczki stabilizacyjnej do tego właśnie odnosiły się punktu.

Kryzys światowy, który zapoczątkował się w roku 1929 — nie da się, o ile chodzi o reperkusje pieniężno - walutowe porównać ze spustoszeniami jakie w tej dziedzinie przyniosła inflacja po roku 1918.

Jednakowoż na wielu odcinkach dzieło Wielkiej Restauracji Złota poczyna się chwiać w swych podstawach.

Na pierwszy plan poszły kraje par excellence surowcowe nowego świata, najbardziej dotknięte katastrofa cen. — Mamy tu na myśli szereg państw Ameryki Południowej, walczacych w tej chwili z kryzysem walutowym. a obok nich Australję będącą w tem samem położeniu.

Jednocześnie w świecie starym niebezpieczne objawy poczeły występować w Europie środkowej. Nie można mówić o kryzysie woluty złotei w tych krajach. Jednakowoż niezaprzeczalnie horyzont się zaciemnia. Odpływ dewiz, o którego przyczynach i objawach niejednokrotnie mówiliśmy tutai — przyjmuje nader ostre formy. W Austrji, która dała sygnał załamania sie — mówią już, słusznie czy niesłusznie, o **przywróceniu dawnych restrykcii walutowych.** W Niemczech w ciagu pierwszych dwuch tygodni bieżacego miesiąca odpłynęło z banku biletowego złota i dewiz na niesłychaną kwote miljarda marek, a w tym samym stanie rzeczy mamy duże wątpliwości czy techniczne środki nawet w rodzaju tak drastycznej zwyżki stopy, jak ostatnia, okażą się dostatecznie skuteczne.

W takim stanie rzeczy kraie silne kapitałowo zmuszone sa do akcii w obronie waluty złotej, restaurowanej w dużym stopniu w ich własnym — jak mówiliśmy — interesie. Pewne zapowiedzi tej akcji, zdaje się, można wyczytać z ostatnich gazet w wiadomościach o **kredytach amerykańskich dla Niemiec i angielskich dla Austrii.**

Waluta nasza obronną reka wychodzi z kryzysu. Niedawno staraliśmy się uzasadnić twierdzenie, że podstawy jej są silne. To co się jednak dzieje naokoło nas daje temat do refleksów na dalszą metę. Wskazuje na to, że i w stosunku do nas kraje zasobne w złoto, zainteresowane są w zachowaniu dzieła wielkiej restauracji, **muszą działać** w obronie tego dzieła przez alimentacie kredytową. Do liczby tych krajów wstąpiła w ostatnich latach także i Francja; naturalnym zaś odcinkiem działania Francji w obronie dzieła restauracii złota jest blok wschodnj - południowy Europy, związany z nią węzłami politycznemi.

Dr. A. Z.

Sensacyjne orzeczenie sądu w Poznaniu

Klauzula wydana w Kongresówce nie obowiązuje w Poznaniu.

Dnia 22 kwietnia 1931 roku sąd apelacyjny w Poznaniu orzekł w swej uchwale, że klauzule egzekucyjne, wydane przez sądy, mające siedzibę w byłej dzielnicy rosyjskiej, na zasadzie artykułu 161 i na zasadzie rosyjskiej ustawy postępowania cywilnego, nie mogą być wykonywane na obszarze b. zaboru pruskiego.

Niezależnie od ogólnego znaczenia tego ostrzeżenia należy się liczyć z faktem, że jeżeli protestowany weksel będzie opatrzony klauzulą przez sąd, mający siedzibę w byłym zaborze rosyjskim, ta klauzula nie będzie mogła być wykonana w byłym zaborze pruskim.

W sprawie tej wystąpił bardzo energicznie centralny związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, podnosząc, że teza ogłoszona przez sąd apelacyjny w Poznaniu, nie rozpatrując jej słuszności z punktu widzenia prawnego, musi być uznana za szkodliwą z punktu widzenia obrotu gospodarczego. Centralny związek przedstawił panu ministrowi sprawiedliwości memorjał, w którym wskazał na konieczność ustalenia zasady, iż orzeczenie sądów polskich, gdziekolwiek wydane, muszą być wykonane na terenie całego państwa.

Należy przypuszczać, iż memorjał ten będzie przez ministerstwo sprawiedliwości przychylnie potraktowany. ag).

Układ firmy „M. Glazer"

z wierzycielami został zatwierdzony przez sąd

Firmie „Przemysł Włókienniczy Michał Glaser Sp. Akc." w Łodzi przy ul. Zielonej nr. 5 sąd handlowy łódzki odmówił udzielenia odroczenia wypłat wobec nierealności planu sanacji firmy i braku gwarancji co do zaspokojenia wierzycieli w 100 proc.

Wyrok ten jednakże został zaskarżony przez pełnomocnika firmy, który popierał swój wniosek o odroczenie wypłat z zasad następujących: bilans firmy jest aktywny (przewyżka 898.000 zł) najpoważniejszy dłużnik firma „Sowpoltorg" całkowicie wypłacalny na sumę 357.637 zł.; że wogóle bilans jest realny; wyrok zaskarżony nie uwzględnia istotnej wartości nieruchomości, obciążonej jedynie kaucjami na rzecz wierzycieli z pierwszeństwem hipotecznem dla długoterminowych pożyczek; że żyro i obligo nie pozostaje w związku, czy to z bilansem, czy to z obrotem; że weksle grzecznościowe nie istnieją prawnie, wobec przepisów nowej ustawy wekslowej, a więc niesłusznie sąd pierwszej instancji je dyskwalifikuje; że opozycja wierzycieli przeciwko wnioskowi stanowiła zaledwie 4 i pół proc. wogóle wierzycieli; że wreszcie firma spełnia pożyteczną gospodarczą działalność przez wywóz towarów swych do Rosji Sowieckiej.

Sąd Apelacyjny uznał, że skarga apelacyjna firmy jest całkowicie zasadna, że **bilans firmy jest w zupełności realny w sensie możności zaspokojenia wszystkich wierzycieli w lwiej części popierających wniosek firmy, zwłaszcza, iż jeden z po**ważniejszych wierzycieli czasowo wycofjue swą pretensję, wobec czego **postanowił wyrok Sądu Okręgowego uchylić i udzielić firmie odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy.**

Po upływie terminu trwania nadzoru firma zwróciła się do sądu z prośbą o otwarcie postępowania układowego, przedstawiając następujące propozycje układowe: długi firmy zostaną zredukowane do 70 proc. i będą zapłacone w 4 ratach kwartalnych, z których pierwsza rata w wysokości 15 proc. początkowej sumy długu zostanie zapłacona w osiem miesięcy od daty zatwierdzenia układu przez sąd, druga rata w wysokości 15 proc. w szesnaście miesięcy, trzecia w wysokości 20 proc. w dwadzieścia miesięcy i ostatnia rata w wysokości 20 proc. w 24 miesiące.

Sąd zarządził otwarcie postępowania układowego z tą zmianą, że wierzyciele mają otrzymać gwarancję hipoteczną.

Zebrani wierzyciele w dniu 3 czerwca r.b. **większością głosów zawarli na wyżej wymienionych warunkach układ.**

Sprawa ta w przedmiocie zatwierdzenia układu była rozpatrywana na ostatniem posiedzeniu sądu, który postanowił zobowiązać firmę do udzielenia w ciągu dwuch tygodni należytej gwarancji hipotecznej dla zabezpieczenia wierzycieli.

Na rynku pieniężnym w Łodzi.

W dniu wczorajszym na rynku walutowym w Łodzi kurs dolara obniżył się w żądaniu do 8.96 i pół pozostając w płaceniu bez zmiany 8.95. Tendencja wyraźnie słabsza. Podaż dolarów znaczna. Obroty małe z uwagi na słabe zapotrzebowanie. c.

***

Na rynku pieniężnym w Łodzi nastąpiło wczoraj ożywienie w listach zastawnych, na które tendencja w ostatnim czasie znacznie osłabła. Wczoraj natomiast dawał się odczuwać silny popyt na te papiery, powodując zwyżkę kursu do 65 w żądaniu 64 i trzy czwarte w tranzakcjach. Podaż nie wystarczała na zaspokojenie zapotrzebowania. 8-procentowe warszawskie listy zastawne uległy zwyżce do 70 i pół. W innych papierach nadal zastój. —c.—

Płatnik może sprostować

swe zeznanie o obrocie.

Jedna z fabryk chemicznych sprzedała pewnej spółce akcyjnej pompę z akumulatorami za sumę 40 tys. zł. i wskutek pomyłki zaliczyła tę sumę do obrotu. W odwołaniu swem firma sprostowała swe zeznanie i wnosiła o wyłączenie tej sumy z podstaw opodatkowania, ponieważ pompy z akumulatorami nie stanowią przedmiotu produkcji, ani też obrotu płatniczki, a sprzedaż pompy stanowiła wyzbycie się części majątku.

Komisja Odwoławcza odwołania nie uwzględniła, na tej podstawie, że wobec zaliczenia przez płatniczkę tej kwoty do obrotu, podlegającego opodatkowaniu, i zamieszczenia jej w zeznaniu, płatniczka była związana złożonem zeznaniem i nie miała prawa raz złożonego zeznania sprostować na swoją korzyść, nawet w wypadku obliczenia obrotu sprzecznie z przepisami prawa.

Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał jednak pogląd powyższy za błędny, wydając wyrok następujący: **„Płatnik może sprostować swoje zeznanie o obrocie, nie stanowi bowiem obrotu podlegającego opodatkowaniu, przychód ze sprzedaży przedmiotów, nie będących wynikiem działalności przemysłowej płatnika względnie przedmiotem jego handlu."**

Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego L. R. 4769/28.

Powyższy wyrok ma doniosłe znaczenie dla płatników, albowiem kładzie wreszcie kres dotychczasowej praktyce władz skarbowych, nieuznających żadnych sprostowań nawet opartych na jawnej pomyłce buchalteryjnej. Jasną jest rzeczą, że powyższy wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego ma zastosowanie również i przy wymiarze innych podatków (np. dochodowego, świadczeń socjalnych i innych).

(ag).

Sytuacja łódzkiego przemysłu dzianego.

Ostra konkurencja drobnych wytwórców.—Kształtowanie się letniego sezonu.—Horoskopy w związku z zimową kampanją. Pozytywne próby eksportu.—Fiasko kartelu!

Rynek wyrobów dzianych wkroczył obecnie w martwy okres międzysezonowy. W wyniku niepomyślnych konjunktur okres sezonu letniego zakończył się wcześniej, aniżeli w pomyślnych latach. Tegoroczny sezon letni był znacznie słabszy aniżeli w poprzednim roku. Wskutek ogólnych warunków rynek skurczył swe zapotrzebowanie, przyczem zubożenie konsumenta spowodowała, iż popytem cieszyły się jedynie najniższe gatunki. Popyt na wszelkiego rodzaju wyroby przemysłu dzianego był w sezonie bardzo słaby. Jedynie artykuły kąpielowe i sportowe cieszyły się dużem powodzeniem, ale tylko podczas krótkotrwałego okresu majowych upałów.

Dziewiarzom daje się coraz bardziej we znaki konkurencja przygodnych drobnych fabrykantów, którzy nie płacąc żadnych świadczeń ani podatków oferują towar od 25 do 30 procent taniej, aniżeli przemysł. Z charakteru produkcji dzianej wynika, iż w branży tej konkurencja chałupników jest silniejsza, niż w innych działach produkcji włókienniczej, gdyż oprócz wyrabianych materjałów dużą rolę odgrywa konfekcja przez drobnych wytwórców zupełnie rozdrobniona. Przedsiębiorcy tacy w okresie dzisiejszego bezrobocia wyzyskują pracowników w ten sposób, iż płacą im do 40 proc. mniej aniżeli przemysł, przyczem praca przy systemie chałupniczym trwa do 15 godzin na dobę.

Ceny tegorocznych wyrobów letnich były od 10 do 15 proc. niższe.

Obecnie przemysł dziany rozpoczął prace przygoowawcze do sezonu zimowego.

Wskutek ogólnej depresji na rynku włókienniczym przystąpienie do sezonu zimowego nastąpi z opóźnieniem, jak dotąd niema jeszcze przygotowanych kolekcyj ani cenników. W tych warunkach nie należy się spodziewać rozpoczecia zimowej kampanji przed drugą połową sierpnia.

Stan finansowy odbiorców stale się pogarsza, przyczem liczba ich systematycznie się zmniejsza.

Tranzakcje przeprowadzane były w sezonie za gotówkę, jedynie wielkie przedsiębiorstwa swym najlepszym odbiorcom udzielały kredytu wekslowego do 5 miesięcy. Przy gotówce płatnej w ciągu 30 dni udzielane jest skonto 6-procentowe, i przy natychmiastowej gotówce 7-procentowe. Oczywiście, iż przemysł drobny kalkuluje ceny gotówkowe z odrazu obliczonem znacznie większem ustępstwem.

Uruchomienie przemysłu w ciągu całego trwania sezonu letniego nie ulegało odchyleniom; wynosząc najwyżej 50 procent uruchomienia zimowego.

Konkurencja zagraniczna prawie wcale się nie daje odczuwać. Na rynku spotyka się tylko sporadycznie wyjątkowo wysokie gatunki damskie pochodzenia zagranicznego.

Zanik importu tłomaczy się tem, iż detaliści nie mogą sobie pozwolić niejednokrotnie nawet na koszta zapłacenia cła.

Horoskopy na sezon zimowy trudno określić, gdyż są one ściśle zależne od ogólnej sytuacji gospodarczej. Zasadniczo powinien być dobry, gdyż na rynku brak zupełnie zeszłorocznych zapasów.

Cztery największe fabryki kontynuują zainicjowaną przed kilku laty porozumiewawczą politykę sprzedażną w zakresie cen warunków i załatwiania sporów z odbiorcami.

Ostatnio została podjęta próba ze strony drobnych i średnich producentów w kierunku kartelizowania produkcji materjałów trykotowych, przeznaczonych do wyrobu konfekcji. Mimo pośredniej pomocy ze strony Związku przemysłu dzianego, próby te rozbiły się z powodu zbyt wielkich przeciwieństw wśród zainteresowanych kilkudziesięciu firm.

Przemysł dziany ostatnio podjął energiczne starania eksportowe. Mimo silnej konkurencji ze strony prawie wszystkich europejskich przemysłów, próby te uwieńczone zostały jak na początek nader pomyślnemi rezultatami.

Naogół sytuacja przemysłu dzianego mimo ciężkiego okresu przedstawia się jeszcze nadal pomyślniej, aniżeli w innych działach wytwórczości włókienniczej.

J. C.

Deficyt budżetu Stanów Zjednoczonych

wynosi ponad miljard dolarów.

Zjawisko zmniejszania się wpływów budżetowych wskutek kryzysu gospodarczego wystąpiło również w Stanach Zjednoczonych A. P. Według dotychczas ogłoszonych danych, niedobór budżetowy Stanów Zjedn. w r. 1930/31 wynieść ma 1,1—1,2 miljarda dol.

Niedobór ten — pierwszy od zakończenia wojny światowej — spowodowany został zmniejszeniem się wpływów rzeczywistych o sumę ponad 500 milj. dol., zwłaszcza wpływów z podatków bezpośrednich (mniej o ok. 350 milj.), specjalnie z podatku dochodowego, według ostatnich oświadczeń p. Mellona, oraz z wpływów z ceł (mniej o ok. 150 milj.). Wydatki natomiast mimo kompresji w niektórych pozycjach znacznie przekroczyły budżet. Odnosi się to przedewszystkiem do wydatków na roboty publiczne, (więcej o ok. 500 milj.), podejmowane celem walki z bezrobociem, oraz do wydatków na cele pomocy farmerom (akcja Federal Farm Board'u kosztowała ponad 500 milj.). Ponadto nowela do ustawy o pożyczkach dla weteranów wojny światowej, uchwalona w ciągu roku budżetowego znacznie zwiększyła wydatki skarbu państwa na ten cel.

Niedobór budżetowy ma być pokryty w drodze operacyj kredytowych. Ewentualna zwyżka stawek podatkowych byłaby aktualna w przyszłym roku budżetowym.

—:o:—

W Górnośląskim zw. przemysłowców

na skutek ostatnich zmian personalnych przeważają polacy.

Jak się dowiadujemy, długoletni generalny dyrektor Katowickiej Spółki Akcyjnej i prezes Górnośląskiego Związku przemysłowców górniczo-hutniczych a także prezes Związku pracodawców przemysłu górniczo-hutniczego, oraz prezes górnośląskiej i ogólnopolskiej konwencji węglowej dr. Gustaw Williger, będący za czasów niemieckich widomą głową górnośląskiego przemysłu — wobec osiągnięcia 75-ciu lat życia, ustępuje w najbliższym czasie ze wszystkich swoich stanowisk.

Dowiadujemy się również, że oprócz p. Willigera ustępuje w najbliższym czasie ze swego stanowiska gen. dyr. Rybnickiego Gwarectwa Węglowego, wiceprezes zarządu Górnośląskiego związku przemysłowców, p. dr. Rudolf Wachsmann, którego miejsce obejmuje dotychczasowy gen. dyr. „Lignozy", p. inż. Tomisław Morawski.

Następcą p. Willigera zostanie prawdopodobnie dotychczasowy członek zarządu Katowickiej Spółki Akcyjnej dr. Tomalla. Wymienieni są również gen. dyr. pp. Ciszewski i Lewalski.

Przez ustąpienie obu wyżej wymienionych, pozycja niemieckich członków zarządu Górnośląskiego Związku przemysłowców górniczo-hutniczych—znacznie osłabnie, bowiem na skutek wejścia do zarządu p. Morawskiego—na miejsce p. Wachsmanna — zarząd związku będzie się składał z pięciu polaków, czterech niemców i dwuch francuzów.

Rentowność banków prywatnych.

Koszty handlowe 28 banków wynoszą 6 milj. złotych miesięcznie.

Koszty handlowe wynoszą dla 28-u banków związkowych przeciętnie około 6 miljonów złotych miesięcznie. Stosunek miesięczny kosztów handlowych do wszystkich środków obrotowych, t. j. do kapitałów własnych, wkładów i wykorzystanych kredytów, wynosił w końcu r. ub. 4%.

Rentowność bieżącego interesu bankowego w roku ubiegłym wykazała poprawę, — jeżeli jednak uwzględnimy, że w związku z obecnym kryzysem gospodarczym, banki zmuszone były uskutecznić większe odpisy na dłużnikach oraz uwzględniając straty na porfelu akcyj, których kursy w ciągu roku ubiegłego obniżyły się, to łatwo zrozumieć, dlaczego dywidendy banków akcyjnych w roku 1930 były stosunkowo niższe od dywidend roku poprzedniego.

Stosunek procentowy kosztów handlowych do procentów i prowizyj w 1930 r. wynosił 78,7%.

—:o:—

Memorjał Hoovera

wywołał ożywienie na giełdzie warszawskiej.

W związku z memorjałem prezydenta Stanów Zjednoczonych, Hoovera, dotyczącym zawieszenia spłaty długów zainteresowanym państwom na jeden rok, na dzisiejszem zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie panował ruch bardzo ożywiony przy mocnej tendencji zarówno dla papierów dywidendowych jak i dla pożyczek o stałem oprocentowaniu.

Również na giełdzie berlińskiej i wiedeńskiej panowało wielkie ożywienie spowodowane odprężeniem na tamtejszych rynkach pieniężnych.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba przy normalnem zapotrzebowaniu. Banknotami dolarowemi obracano po kursie 8.95, wypłata telegraficzna na New York — 8.924. Notowano dewizy: Bruksela — 124.20, Amsterdam — 359.25, Londyn — 43.42½ New York — 8.902, Praga — 26.43, Paryż — 34.94, Zurych — 173.15, Wiedeń — 125.45, Medjolan — 46.73. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.95, w obrotach pozagiełdowych banknoty dolarowe — 8.96½, rubel złoty — 4.79, rubel srebrny — 1.40, bilon — 0.68, czerwoniec — 2.95.

AKCJE: Na rynku akcyjnym sytuacja bez zmiany, za wyjątkiem Starachowic, które nadal wykazują tendencję mocniejszą. Zaofiarowanie akcyj Banku Polskiego daleko mniejsze aniżeli na giełdzie sobotniej. Obroty naogół zwiększone. Notowano: Bank Polski — 114, Lilpopy — 15¼, Starachowice — 8¼.

PAPIERY PROCENTOWE: W związku z memorjałem prezydenta Hoovera, dotyczącym zawieszenia spłaty długów na jeden rok, na rynku pożyczek zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja mocna przy dużem ożywieniu. Notowano: 3% poż. budowlana — 38¼, 4% poż. inwest. zwykła — 82—83¼—83, 5% konwers. — 46¾, 7% stabil. — 77¾, 10% kolejowa — 104, listy i obligacje banków państwowych — bez zmiany, 4½% ziemskie — 47¾—48¼, 5% m. Warszawy — 53¼—54, 8% m. Warszawy — 69½—70½, 8% m. Częstochowy — 61½—62, 8% m. Łodzi — 64½—64¾, 8% m. Piotrkowa — 62.15, 6% oblig. m. Warszawy VIII i IX em. — 46. Drobne tranzakcje a nienotowane: 10% m. Radomia — 73½, 10% m. Siedlec — 73.

Giełda zbożowa

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były małe przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych: żyto 28½—29, pszenica 31½—32½, owies jednolity — 31 — 32, owies zbierany 29—30, jęczmień na kaszę 28 — 28½, jęczmień browarny — bez obrotów, mąka pszenna luksusowa 60 — 70, mąka 4/0 — 55—60, mąka żytnia według typu przepisowego 45—47, otręby pszenne szale 17½—18½, otręby pszenne średnie 15—16, otręby żytnie 16—17, kuchy lniane 27—28, kuchy rzepakowe 23—24, groch polny jadalny 32—35, groch „Victoria" 40—45, łubin niebieski 22½—23½, łubin żółty siewny 32—34.

Kto otrzymał maturę.

ABSOLWENCI GIMNAZJALNI IM. BOLESŁAWA PRUSA.

W gimnazjum im. Bolesława Prusa na wydziale kurs. świadectwa dojrzałości otrzymali: Dobrzyński Roman, Drogosz Albin, Gałąska Henryk, Gincberg Abram, Jakubowicz Leon, Kiłański Stefan, Kolubiński Henryk, Koziner Ebezer, Kupsz Henryk, Lechnowicz Borys, Lewak Henryk, Melodysta Marceli, Stańczykowski Mieczysław, Stańczykowski Juljusz, Szereszewski Zygmunt, Sztajnberg Izrael.

ABITURJENTKI GIMNAZJUM R. KONOPCZYŃSKIEJ — SOBOLEWSKIEJ:

Adlerówna Estera, Bliege Eugenja, Bergrinówna Bronisława, Bermicówna Róża, Gotlibówna Fania, Górynówna Helena, Górecka Jadwiga, Kinelówna Eugenja, Knopfówna Stefanja, Kotłowiczówna Eugenja, Landsberger Sylwja, Lipszycówna Ewa, Polisiakiewiczówna Leontyna, Plackówna Janina, Rucińska Janina, Serówna Salomea, Szpirówna Szajdla, Szulmanówna Łucja, Szwarcówna Alfreda, Szymańska Halina, Wajnberżanka Dora, Wajnbergerówna Ita, Zebinówna Halina, Zalewska Wanda.

Egzamin dojrzałości w Gimnazjum żeńskiem Towarzystwa szkół średnich w Łodzi odbył się w dniach 15, 16 i 17 czerwca.

NOWE MATURZYSTKI.

Świadectwo dojrzałości otrzymały: Bromberg Sura, Frenkiel Elżbieta, Gerszonowicz Mirjam, Gutman Gołda Chaja, Halperin Mania, Hendler Lija, Jakubowicz Rywka, Kawenoki Perel, Koper Marja, Litwin Brajna, Najman Chawa, Ostrowiecka Estera Liba, Odinak Estera, Rabinowicz Zysa, Rajbenbach Chawa, Rozental Szejna, Rozen Sura, Simon Marja, Simon Marja, Szur Lea, Szafman Sura, Wiślicka Chana, Wiener Pessa.

Groźna szajka włamywaczy
została ujęta w Kielcach

Kielce, 22 czerwca.

Od dłuższego czasu nękała mieszkańców Kielc i Radomja groźna szajka włamywaczy, która w biały dzień dokonywała śmiałych włamań do mieszkań zabierając biżuterję, pieniądze i futra. Włamywacze po ograbieniu kilku mieszkań wyjeżdżali, aby za kilka dni powrócić po nowe łupy. Kradzieży dokonywali kolejno w Radomiu i Kielcach.

Kres ich robocie położył odcisk palca pozostawiony na szklance.

Zdjęcia daktyloskopijne wskazały włamywacza a dalsze dochodzenia oddały w ręce policji również jego wspólników.

Aresztowano znanego policji warszawskiej kasjarza Henryka Sybilskiego, Józefa Pieńkowskiego ze Lwowa i kochankę ich Zofję Jasińską z Warszawy oraz pasera Mordkę Mecha.

Aresztowany Józef Pieńkowski oświadczył, że do czynów tych skłoniła ich ciężka sytuacja, gdy zamiast precyzyjnej roboty rozpruwania kas musieli się jąć ordynarnej roboty włamywania się do mieszkań. Większość rzeczy odebrano.

Żona zabiła męża,
który ją zdradzał

Warszawa, 22 czerwca.

Wczoraj o godz. 3 nad ranem do dyżurnego przodownika 14-go komisarjatu przy ul. Wileńskiej 11 na Pradze zgłosiła się jakaś kobieta, która podawszy rewolwer policjantowi wybuchła spazmatycznym płaczem..

Zabiłam męża.

Przodownik poddał nieznajomą badaniu. Okazało się, że jest to 33-letnia Bronisława Domasiewiczowa, zamieszkała z mężem robotnikiem przy ul. Strzeelckiej 33.

Wśród szlochu zeznała ona, że mąż jej Władysław, starszy od niej o 5 lat, od pewnego czasu

zdradzał ją z sąsiadką,

zamierzając zupełnie porzucić dom rodzinny. Nieszczęśliwa kobieta błagała męża, by porzucił kochankę, on jednak nietylko nie słuchał jej próśb lecz nawet coraz częściej mówił o rozłące, a widząc że żona wszelkiemi siłami usiłuje przeszkodzić jego występnej miłości, zaopatrzył się w broń.

— Jeśli nie pozostawisz mnie w spokoju, zastrzelę cię.

Kochanka Domasiewicza, który nawiązał z nią romnas wkrótce po śmierci jej męża, wyjechała niedawno na letnisko. Robotnik coraz rzadziej bywał w domu, a

cały wolny od pracy czas spędzał z wesołą wdówką,

oddając jej znaczną część zarobków, a skąpiąc pieniędzy żonie.

Wczoraj, jak zwykle w niedzielę Domasiewicz

bawił u swej kochanki na letnisku

i dopiero w nocy powrócił do domu, kładąc się zaraz spać.

Zdradzona kobieta, kochając męża bez pamięci i przechodząc z powodu jego wiarołomstwa piekielne katusze, powzięła pod wpływem chwilowego podniecenia zamiar zakończenia tej tragedji.

Wyjąwszy rewolwer z ubrania męża, podeszła do łóżka i

3-krotnie strzeliła do śpiącego.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

WTOREK, dnia 23 czerwca 1931 r.

11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka zpłyt gramofonowych f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160. 13.15—13.25 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—16.00 Przerwa. 16.00—16.45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 16.45—16.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10 Odczyt z Krakowa p. t. „O zawodzie lekarskim" — wygł. dr. Wł. Medyński. 17.10—17.25 Feljeton p. t. „Prowincja Warszawska", wygłosi red. St. Dzikowski (tr. z W-wy). 17.25—17.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—18.00 „Owady a my" — wygł. prof. St. Sumiński (tr. z W-wy). 18.00—19.00 Koncert popołudniowy. Wykonawcy Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Janina Orłowska (sopr.) i L. Urstein (akomp. (tr. z W-wy. 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.35 Komunikat Izby Przemysłowo Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.35—19.50 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 19.50 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. Opera komiczna „Noc w Wenecji" — Jana Straussa. Po operze komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

ŚRODA, dnia 24 czerwca 1931 r.

11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka zpłyt gramofonowych f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160. 13.15—13.25 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—16.00 Przerwa. 16.00—16.30 Program dla dzieci. 1) Obrazek p. H. Chojnowskiej p. t. „Paproć kwitnie". 2) Zagadki i szarady podyktowane p. Henryk Ładosz (tr. z W-wy) 16.30—16.45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 16.45—16.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10 Radjokronika — wygłosi dr. Marjan Stępowski (tr. z W-wy). 17.15—17.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35W18.00 Odczyt z Katowic p. t. „Klejnoty morza" — wygł. prof. K. Simm. 18.00—19.00 Koncert popołudniowy orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego (tr. z W-wy). 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.40 Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.40—20.00 Komunikat Izby Przemysłowo Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i komunikat meteorologiczny. 20.00—20.15 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 20.15—22.00 Koncert solistów z Warszawy. Wyk. Irena Dubiska (skrz.), Aniela Szlemińska (sopr.) i L. Urstein (fort.). W przerwie koncertu kwadrans literacki. Opowiadanie Jerzego Kossowskiego p. t. „Urlop". 22.00—22.15 Feljeton z Warszawy. 22.15—24.00 Dodatek do prasowego dziennika radjowego, komunikaty: policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Gimnazjum Męskie im. Ks. Ign. Skorupki

utrzymywane przez Tow. Oświata
ul. Ks. Skorupki 13, tel. 102-98
(Typ humanistyczny).

Egzaminy wstępne odbędą się w drugim terminie **dn. 24, 25 i 26 czerwca rb.** o godz. 9 rano.

Przy szkole czynne są 3 klasy przygotowawcze (**A, B i C**).

Do klasy **A** przyjmowane są dzieci od lat 6, bez umiejętności czytania i pisania

Podania przyjmuje kancelarja gimnazjalna codziennie w godzinach szkolnych.

Dyrektor
Wacław Davison

100% PEWNA PREZERWATYWA

Ultra

Gum. ...?!

Dajemy Panu możność przekonania się o doskonałości prezerwatyw

„U L T R A“

Dnia 25 b. m. ukaże się ogłoszenie za wręczeniem którego odnośne składy wydadzą Panu 1 prezerwatywę **„ULTRA“ — DARMO!**

Gabinet Dentystyczny
E. FUCHS

CZYNNY
NAWROT 4, TEL. 127-31
DLA PRACUJĄCYCH
od godz. 12—3 **CENY KLINICZNE.**

Dr. med.

S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.

PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

„Czystość”

Piotrkowska 44. telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. **Czyszczenie szyb.**

DR. MED.

N. ROZEN

STOMATOLOG

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka itd. regulacja zębów, Roentgenodjagnostyka.

Andrzeja 7. Tel. 216-57

Godz. przyj. od 3—7.

„RUF“

SKRÓCONA
KSIĘGOWOŚĆ
SZWAJCARSKA

Spółki akcyjne i firmy, które pragną
mieć księgowość co dzień à jour, zaoszczędzić 70 proc. pracy i czasu
winny przejść na metodę
„RUF“
PRZEJŚCIE na tę metodę **w każdej chwili możliwe.**
Zaprowadzenie przyjmuje i bliższych **informacyj** udziela

O. R. Pfeiffer

Łódź Kopernika 57,
Tel. 166-83.

Nowoczesne kartoteki
dla meldunk. do Kasy Chorych
„ robocizny
„ magazynów i składów
Zaprowadzanie też innych metod księgowości.
Kontrola ksiąg handlowych.
Sporządzanie bilansów.

MACA MASZYNOWA

CODZIENNIE ŚWIEŻA

Mąka macowa. Zacierki jajeczne
SUCHARKI na wzór karlsbadzkich i wyroby cukiernicze
poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82
Wydaje śniadania i kolacje mleczne, oraz obiady jarskie.
tel. 128-99.

Dr. med.

M. ROZENTAL

akuszer ginekolog

11-go Listopada 19 (Konstantynowska) Tel. 223-34. przyjmuje od 4—7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy **„POMOC“**
Aleksandrowska 1.

Do wynajęcia od lipca 5 cio pokojowe, słoneczne, ładne

mieszkanie

z wszelkiemi wygodami.

Na III-ciem piętrze przy ul. Wólczańskiej 140.
Na II-giem piętrze przy ul. Kopernika 23.
Wiadomość u gospodarza. Telefon 173-05 od 1—3 po poł.



Miss „Violetta“

Nieodwołalnie
OSTATNIE DNI
Ceny zniżone
w Muzeum
Osobliwości
Piotrkowska 56
Czynne od 11 rano do 11 wieczór

wejście tylko 50 gr.



Człowiek ur. bez rąk

OSTATNIE OGŁOSZENIE!

Zamówienia z prowincji przyjmujemy do dnia 27 czerwca b. r.

WIELKA NIESPODZIANKA!

Za trafne rozwiązanie szarady otrzyma każdy bez wyjątku, bez żadnego losowania

Nagrodę 60 zł. w gotówce.

Wprowadzamy w życie towarzyskie nową grę pod nazwą

„Polska Komunikacja”

dostępną dla wszystkich, miłą, ciekawą i zajmującą.

„Polska Komunikacja“ jest pierwszorzędną grą, którą bawić się będą tak osoby dorosłe jak i rozumna młodzież.

„Polską Komunikację“ zamierzamy wprowadzić jak najszerzej, a nadto propagując zamiłowanie do rozwiązywania szarad, podajemy jednorazowo do rozwiązania poniższą szaradę, **premjowaną kwotą 60 złotych**

Kto zamawia „Polską Komunikację“ przy równoczesnem nadesłaniu zł. 2.50 w gotówce lub w znaczkach pocztowych, powołując się na niniejsze ogłoszenie.

Ten otrzymuje bezwzględnie: grę towarzyską „Polska Komunikacja“, bez doliczenia porta, po cenie reklamowej zł. 2.50 oraz sumę zł. 60.— w gotówce, jeśli nadeśle przy zamówieniu trafne rozwiązanie szarady.

Rozwiązanie uprasza się nadsyłać możliwie w ciągu 8 dni od dnia ukazania się ogłoszenia. Ostateczny termin przyjmowania zamówień na grę wraz z rozwiązaniem szarady został przedłużony do dnia 27 czerwca b. r. W ciągu tygodnia od tego terminu otrzyma **każdy zamówioną grę** „Polska Komunikacja“ jak również w razie trafnego rozwiązania szarady — sumę 60 złotych. —

Dokument z właściwem rozwiązaniem szarady jest zdeponowany u rejenta w Warszawie. — Kopję właściwego rozwiązania załączymy każdemu do przesyłki, dla własnej kontroli.

Łamigłówka zgłoskowa:

a—ak—au—błoń—by—ce—cho—ciel—ciel—cu—czy—giel—ig—ja—ka—kier—ko—kra—kre—ku—lam—ta—łok—mar—na—nia—niot—o—o—pa—piec—przed—ser—sta—stwo—sza—tel—tor—tor—two—u—u—wa—wi—wiec.

ZNACZENIE WYRAZÓW.

1. Reprezentacja.
2. Stan społeczny.
3. Przyrząd do oświetlenia.
4. Najważniejszy organ człowieka.
5. Reprezentuje stan handlowy.
6. Pisze dzieła.
7. Służy do gry sport. kulami drewnianemi latem i zimą.
8. Narząd wzroku.
9. Nasz wódz Narodu.
10. Organ słuchu.
11. Zawód wychowawczy.
12. Przybór do szycia.
13. Zawód rzemieślniczy.
14. Zawód artystyczny.
15. Posiada dużo słodyczy.
16. Drzewo owocowe.
17. Postać niebiańska.

Z powyższych sylab należy ułożyć 17 wyrazów o znaczeniu wyszczególnionem powyżej, których początkowe litery, czytane z góry na dół, dadzą nazwę reklamowanej gry towarzyskiej.

Warszawska Wytwórnia Zabawek, Warszawa, Długa 50.

Do akt 257 i 2104 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Limanowskiego 87, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Koksa i składających się z mebli, koni, wozów oszacowanych na sumę Zł. 7.550.

Łódź, dnia 26 maja 1931 r.

Komornik: S. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. 800 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zgierskiej 96, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima D. Benjamina, Jonasza i Zelmana Geyerów i firmy „B-cia Geyer“ i składających się z maszyny do maglowania towaru i maszyny do apreturowania towaru, oszacowanych na sumę Zł. 11.000.

Łódź, dnia 3 czerwca 1931 r.

Komornik: S. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. 749 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowaka 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mieczysława Andrysiewicza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 600.

Łódź, dnia 12 czerwca 1931 r.

Komornik (—) LIPPERT.

Do akt Nr. 565 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowaka 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Julji i Mieczysława Andrysiewiczów i składających się mebli oszacowanych na sumę Zł. 600.

Łódź, dnia 1 czerwca 1931 r.

Komornik: S. STOPCZYŃSKI.

Duży pokój

umeblowany przy samotnej osobie od zaraz **do wynajęcia** dla dwuch osób, ewentualnie małżeństwa. Cena przystępna. U. Żeromskiego 18, m. 27.

Dr. med.

Łagunowski

Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
Tel. 181-83

Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem: **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

---

„OLLA” PREZERWATYWY ?!

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!

Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić

„OLLA“

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

Także antyseptycznie spreparowana

Pensjonat Stacji Klimatycznej „Inowłódz” nad Pilicą

Pokoje z całodziennym utrzymaniem od zł. 10

Informacje: „Reklama Polska“, Piotrkowska Nr. 101, tel. 126-89 i na miejscu

---

Do akt Nr. 1306, 1319, 1346 i 1373

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w 4 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Długosza 43, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do fir.: „Oskar Fischer“ i składających się z zespołu maszyn przędzalniczych, oszacowanych na sumę Zł. 2.200.

Łódź, dnia 17 czerwca 1931 r.

Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 258 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 13, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bernarda Blumenfelda składających się z urządzenia lokalu handlowego, mebli, towarów galanteryjnych i innych, oszacowanych na sumę Zł. 2022.

Łódź, dnia 17 czerwca 1931 r.

Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Dr. med. B. FROM

akuszer - ginekolog

powrócił

Zawadzka 46, telef. 142-61, przyjmuje od 1—2 i od 7—8 wiecz.

---

2 POKOJE frontowe, częściowo umeblowane z używalnością kuchni do oddania przy ul. Andrzeja 43, m. 17, wejście z podwórza na lewo. Zastać od godz. 1—5 pp.

Zaufanej osobie

wydzierżawię DOM

przy Al. 1-go Maja 19. Informacji udziela I. Grunis, Piotrkowska 60, tel. 139-14, skład papieru.

LETNISKO KOLUMNA

już czynny pensjonat dla dzieci i młodzieży pod kierownictwem **Baumgartenówny i Górewiczowej. Willa p. Karasienckiego** (prawa strona toru) ul. **Brzeżna.** Informacji udziela Baumgartenówna, tel. 128-99.

PLACE

letniskowe z lasem i bez lasu w suchej i malowniczej okolicy w majątku Rszew 10 minut od przystanku tramwajowego Żabiczki linja Łódź-Lutomiersk w cenie od 750 zł. **okazyjnie do sprzedania.** Wiadomość w kancelarji miernicz. przysięgł. **Z. ŻARZYCKIEGO** Piotrkowska 157, tel. 186-74 lub na miejscu w Rszewie (willa Zielona).

POSZUKUJEMY ZDOLNEGO

agenta

wysokie zyski przewidywane. Oferty sub „K. Z“.

INNYM WIERZY SIĘ ZAWSZE WIĘCEJ, nie będziemy więc sami o sobie mówili — głos mają nasi odbiorcy. Tysiące osób, które już wypróbowały znany od lat **środek, odradzający krew i nerwy**, „Fregalin", nie zaznały zawodu. Nad wyraz skutecznym okazał się „Fregalin" przy nerwowości, ogólnem osłabieniu, zmęczeniu, zawrotach głowy i cierpieniach reumatycznych. Poradźcie się lekarza. By móc uporać się z trudnościami, z jakiemi związana jest walka o byt, trzeba mieć silne nerwy i zdrową krew. **Prosimy dokładnie przeczytać, co piszą do nas o działaniu „Fregalinu" osoby, których fotografje podajemy, a sami osądzicie, czem jest „Fregalin".** W naszem archiwum znajdują się tysiące podobnych listów dziękczynnych z kraju i zagranicy, nadesłanych jako wyrazy wdzięczności i uznania. Każdy może je obejrzeć w naszem biurze. Wszystkie listy dziękczynne, poświadczone są przez notarjusza. „Fregalin" można nabyć we wszystkich aptekach. Wysyłkę uskutecznia Artus - Apotheke, Gdańsk. Wytwarzany pod kontrolą powag naukowych.



Mannheim G. 7.
No. 42. d. 6. 4. 30. wü.
Stwierdzam, że w listach dziękczynnych, które W. Panowie otrzymali, niema przesady bodaj przeciwnie. Byłem bardzo chory. Mój system nerwowy był zniszczony, ręce i nogi mi drżały, apetytu nie miałem, byłem stale zmęczony, chwilami byłem nawet niespełna rozumu. Mój stan zdrowia znacznie się polepszył dzięki Fregalinowi. Byłem stale w stanie chorobliwej bojaźliwości. Wszystko to minęło. Czuję się jak nowonarodzony. Z podziękowaniem z całego serca kreślę się **Hans Teichman**



Breslau 9.
Hedwigstr. 62.
d. 12. 10. 30.

Serdecznie dziękuję za Fregalin. Jestem z niego bardzo zadowolona. Już po użyciu pierwszej przesyłki nie odczuwałam więcej bólu w stawach. Pracuję teraz w dwójnasób i nie mam żadnych dolegliwości.

Martha Malcharczik.



Od 15-u lat cierpiał na reumatyzm stawów — teraz zdrów mimo 70-u lat.

Pethau k. Zittlau 24.
5. 30. Hauptstr. 12.

Od 15-u lat cierpiałem na reumatyzm stawów. Wszystkie zabiegi lekarskie były bezskuteczne. Już po 3-ch pudełkach Fregalinu poczułem polepszenie, teraz zaś po 12-u pudełkach jestem zdrów.

Gustaw Adler.



Fürstenhausen. Po.
Völklingen. Saargeb.
Fürstenstr. 7. d. 5. 10. 30.
Moja żona cierpiała wskutek zupełnego nerwowego wyczerpania była zupełnie złamana, a ja nie wiedziałem co począć. Zupełnie przypadkowo przeczytałem o Fregalinie, który zamówiłem. Skutek był wprost zdumiewający. Stan zdrowia mojej żony stale się polepszał, a po zużyciu 8 pudełek moja żona czuła się jak nowonarodzona. Przybyło jej również 20 funtów na wadze.
Karl. Siegenthaler.



Schwerin in. M.
Schleifmühlenweg
9. d. 21, 7. 30.
Moje dolegliwości serca, szum w uszach i zawroty głowy zniknęły doszczętnie dzięki cennemu preparatowi WPanów. Skonstatowałem doprawdy nadzwyczajną skuteczność. Mogę znów palić i czuję się jak nowonarodzony. Taki cudowny środek powinien być o wiele więcej znany wśród chorych. — Składam słowa serdecznego podziękowania.
Heinr. Garrelmann,
właśc. pralni.

Na żądanie przesyłamy bezpłatnie i bez zobowiązania **próbną paczkę „Fregalinu"** łącznie ze Złotą Księgą Życia. Napiszcie zaraz, dopóki próby nie są jeszcze rozchwytane, pod adres:

Dr. med. H. Schulze G. m. b.H.
Berlin — Charlottenburg 2/4023

załączając niniejszy kupon (wysłać jako druk).

Proszę o wysyłkę bezpłatnie i bez zobowiązania próbki
„Fregalinu" — środka, odradzającego krew i nerwy oraz o Złotą Księgę Życia.

Nazwisko: . . . .
Zawód . . . .
Miejscowość: . . . .
Ulica: . . . .

4023

KINO-TEATR
„Przedwiośnie"



Żeromskiego 74-76 róg Kopernika

Dziś premjera!

Największy film świata! Majestatyczna wizja krwawej epoki z czasów panowania Rzymskiego. W/g arcydzieła Enrica Guazzoniego p. t.

MESSALINA

w roli gł. najpiękniejsza kobieta Włoch **Hr. RINA DE LIGUORO.** — Niebywały przepych wystawy. 10.000 statystów. Emocjonujące sceny wyrafinowanej rozkoszy i zbrodni nt. miłości i namiętności. — Muzyka ściśle dostosowana do obrazu pod bat. A. Czudnowskiego. Początek o 4-ej w niedziele i święta o 2-ej ostatni o 10-ej. Ceny miejsc: I 1.25, II 90 gr. III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. — Dojazd tramwajami 5, 6 8, 9, 16. — Następny program: „SYN BIAŁYCH GÓR" (Trzech djabłów z Montterhorn). W roli gł. znany sportowiec **Luis Trenker i Mary Glory.** — Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

ZDROWIE TO SKARB.

Primeros PREZERWATYWY
antyseptycznie spreparowane **to gwarancja zdrowia**
Wystrzegać się naśladownictw.



Idę

bo iść muszę skorzystać z wyprzedaży w firmie **Juljusz Rozner,** Piotrkowska 98

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych
i moczopłciowych elektroterapja, diatermia
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11. od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekania dla pań.

Dr. med.
J. NADEL
akuszerja i choroby kobiece
Przyjmuje od 3—5 i od 7—8
Pomorska 7
tel. 127-84.

Dr.
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7
telef. 128-07
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4-5
w niedz. od 11 2 pp.
dla niezamożnych **ceny lecznice.**

Dr. med
NEUMARK
Choroby skórne weneryczne. leczenie djatermią djatermokoagulacją oraz lampą kwarc.
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5—8 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

Dr. med.
Różaner
Dzielna № 9,
tel 128-98
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych
i moczopłciowych
Przyim. od 8-10 i 5-8
Elektroterapja.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Kupno i sprzedaż

PIĘKNE łóżko francuskie roboty Szczerbińskiego, okazyjnie sprzedam. Karola 38 portjer wskaże. 23

MOTOCYKL z przyczepką Harley-Dawidson w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość ul. Główna 32, m. 7 of. parter od godz. 8 rano do 3 popoł. 25

KUPIĘ damskie palto futrzane dobrze utrzymane. Of. „Za gotówkę". 23

WARSZTAT stolarski całkowicie urządzony w dobrym punkcie odstąpię. Szubert, Brzeska 18.

OKAZYJNIE sprzedam motocykl francuski 500 m. Wodna 18. m. 12. 23

WÓZEK dziecięcy nowy Kon-Kon do sprzedania, Marja Jakobi, Piotrkowska 107, m. 10. 23

PIANINO pierwszorzędne za każdą cenę w możliwym stanie sprzedam, Targowa 32, m. 15. 23

KUPIĘ używany Jacquard ręczny 400. Inżynier Sinnreich, Międzyrzec K. Łukowa.

KASA ogniotrwała do sprzedania w dobrym stanie, Plac Kościelny 5 u gospodarza. 23

Lokale

POKÓJ ładny słoneczny umeblowany oddam. Telefon. 11-go Listopada 12. front II p. na prawo. 25

ELEGANCKIE 2 pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia, Zagajnikowa 26 róg Narutowicza. 23

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia z odddzielnem wejściem Sienkiewicza 63, m. 15. 23

MIESZKANIA pojedyńcze do wynajęcia Mazurska 6 gospodarz przy Rzgowskiej, tramwaj Nr. 4, 11. 24

POKÓJ do wynajęcia umeblowany niedrogo. Andrzeja 29, m. 19, od godz. 3—7-ej. 23

POKÓJ frontowy słoneczny, z wszelkiemi wygodami winda, gaz, centralne ogrzewanie wprost od gospodarza do wynajęcia. Wiadomość Przejazd 20, godz. 18—20, dozorca wskaże. 23

POKOJE duży i mniejszy oddzielnie — łącznie z korytarza, wygody, telefon, Andrzeja 7 m. 8. 23

UMEBLOWANE 2 pokoje z kuchnią (sypialnia i stołowy) z wszelkiemi wygodami w centrum miasta, front I piętro odnajmę na dłuższy okres czasu. Dzwonić 210-76. 23

POKÓJ umeblowany ładny o dwuch oknach osobne wejście do wynajęcia. Wiadomość Wólczańska 41, m. 22.

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, słoneczny, umeblowany z używalnością telefonu od zaraz. Pl. Dąbrowskiego 3 m. 5 od 1—5-ej.

Posady

NAUCZYCIEL łaciny (pełne kwelifikacje) obejmie posadę na r. szkolny 1931/2. Oferty sub „Filolog", do adm. „Republiki". 25

SAMODZIELNY mistrz trykociarski poszukuje posady. Długoletnia praktyka na maszynach: trykotowych render płaskich okrągłych, sztryk. i szpulmaszynach oraz drapaczach. Wszelkie reperacje ślusarskie sam wykonuje. Oferty składać do adm. gazety pod „H. O.". 25

POTRZEBNY damski fryzjer i manicurzystkę od zaraz Z. Kwiatkowski Gdańska 5. 23

POTRZEBNY od zaraz doświadczony pracownik do przędzalni zarobkowej. Zgłaszać się do fabryki 6-go Sierpnia nr. 17. 23

AKWIZYTORZY lub akwizytorki potrzebne. Zgłosić Andrzeja 7, m. 8, godzina 9—11 i 17—19. 24

ZDOLNA ekspedjentka pragnie zamienić posadę na taką samą ewentualnie na inną. Oferty sub „N". 23

POTRZEBNY pracownik fryzjerski Przejazd 48. 23

POTRZEBNA manicurzystka - fryzjerka i damsko - męski pracownik od zaraz zakład fryzjerski. Cegielniana 20.

POTRZEBNE podręczne do pracowni sukien. Skwerowa 7, m. 7, front. 23

BIURALISTKA młoda zdolna poszukiwana. Wyczerpujące oferty wraz z wymaganą pensją sub „W. K. S". 24

Rozmaite

ZGUBIONO futrzany szalik z czarnych łapek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Pomorska 25, m. 63, tel. 122-24.

DO ZORGANIZOWANEGO chłodniczego przedsiębiorstwa dla eksportu drobiu - mięsa poszukiwani udziałowcy, udział w pracy pożądany. Reflektanci złożyć zechcą oferty pod „Drób" do admin. „Republiki". 23

JADĄC tramwajem do Aleksandrowa w piątek 5 czerwca o godz. 2—3 po południu zostawiłem aparat fotograficzny firmy „Kodak", łaskawego znalazcę proszę o zwrot aparatu, Zalcberg, Północna 21 za wysokiem wynagrodzeniem. 23

Nauka i wychowanie

KOEDUKACYJNA PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA MARJI WESOŁKÓWNY
ul. Piotrkowska Nr. 84,
przyjmuje zapisy na rok szkolny 1931—32. Sprawy Komisji Powszechnego Nauczania załatwia kancelarja szkoły.

Letniska

GRAND - PENSJONAT w Poddębiu pod Tuszynem pod kier. H. Bajgelmana poleca się łaskawym względom swoich licznych zwolenników. Wiadomość: tel. 139-62. 30

JAREMCZE, Pensjonat „Raj" (we własnym zarządzie) pięknie położony, poleca komfortowe pokoje (wodociągi bieżąca gorąca i zimna woda, klozety angielskie, łazienki tylko dla gości). Kuchnia obfita, na żądanie djetetyczna, pod fachowem kierownictwem p Obrzutowej. Ceny umiarkowane.

PENSJONAT G. Lichtensztajnowej w Teodorach. willa B-ci Karo. Wiadom. na miejscu, lub w Łodzi, Al. I Maja 11 od 5—7 popołudniu, tel. 173-17. 23

PODDĘBIE. Studentka uniwersytetu francuskiego po przyjeździe z Francji udziela lekcyj w zakresie 8-iu klas. specj.: polski, łacina, francuski. Willa p. Szwarca, Aleja 3-go Maja. W Łodzi tel. 141-75 23

TANIE letnisko Krynica - wieś, willa „Eni" pokoje z utrzymaniem dziennie po 6.50, lub bez utrzymania, wolne od taksy kuracyjnej. Samochód własny do dyspozycji na każde żądanie. 28

Zagubione dokum.

ZAGINĄŁ weksel na sumę zł. 500, pł. 20. 6. 31 r. wystawca Alfred Reiter na zlecenie Józefa Kulpińskiego. Niniejszy weksel unieważniam. Cegielniana 30, Józef Kulpiński. 23

ZAGINĄŁ weksel protestowany z wystawienia Karol Fischer, Łódź, Dąbrowska 21, na zlecenie Leona Dąbrowskiego, żyro Markowicz i Nasielski płatny 30 5—1931 r. zł. 100.— zgubił Szymon Pryzant, Łódź, Brzezińska 10. 23

KWIT na sumę 400 zł. wydany w roku 1928 w listopadzie na imię Mateusza Aniołczyk od Bronisława i Heleny Milewskich zagubiony, który unieważniam Mateusz Aniołczyk. 23

ZGUBIONO weksel na zł. 50 płatny 1-go września 1931 r. wyst. Bolesław Urbański, weksel powyższy unieważniam Riwo Alfred 23

JÓZEF Mruk zagubił dowód osobisty wydany w powiecie kolskim gmina Chełmno. 23

Do wynajęcia pokój
umeblowany z telefonem. Piotrkowska Nr. 51, m. 7, obejrzeć można od 3—7

KAPELUSZE DAMSKIE
POLECA
Salon Mód
9 Zawadzka 9

Pończochy jedwabne
i inne,
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.